

Protokół nr XXXVIII

z przebiegu XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Słubicach  
odbytej w dniu 21 marca 2013 r.

w „Klubie Olimpijczyka” w Słubickim Ośrodku Sportu i Rekreacji Sp. z o.o.

w godzinach od 12:00 do 20:00 pod przewodnictwem

Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach

Piotra Kiedrowicza

1. Sprawy regulaminowe.
2. Interpelacje radnych.
3. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
4. Wolne wnioski radnych.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy na rok 2013 - Druk nr 400.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice na lata 2013 – 2025 – Druk nr 401.
7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Słubice w roku 2014 środków stanowiących fundusz sołecki – Druk nr 402.
8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia – Druk nr 403.
9. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wniosku pełnomocnika właścicieli kina Piast z dnia 9 stycznia 2013 roku o wykreślenie z rejestru zabytków budynku dawnego kina Piast przy ulicy Jedności Robotniczej 10 w Słubicach – Druk nr 404.
10. Informacja o działalności jednostek organizacyjnych Gminy w roku 2012 – Zespół Administracyjny Oświaty, Ośrodek Pomocy Społecznej i Środowiskowy Dom Samopomocy, Zakład Administracji Mieniem Komunalnym, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Słubice, Słubicki Miejski Ośrodek Kultury.
11. Sprawozdanie z działalności organizacji pozarządowych i udzielonych dotacji z budżetu gminy w roku 2012.
12. Informacja o działalności spółek komunalnych – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o., Słubickie Centrum Wspierania Inwestycji Sp. z o.o., Słubicki Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o., Zakład Usług Wodno – Ściekowych Sp. z o.o.
13. Informacja na temat turystyki w Gminie Słubice.
14. Informacja na temat działalności klubów sportowych z terenu Gminy Słubice.
15. Debata na temat sportu, turystyki i rekreacji na terenie Gminy Słubice.
16. Międzysesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Słubicach.
17. Bieżące sprawy Rady Miejskiej w Słubicach.
18. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
19. Zamknięcie XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

## Punkt 1

### Sprawy regulaminowe.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz o godz. 12.00 otworzył XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Słubicach, witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdził na podstawie listy obecności prawomocność obrad.

Na ogólną liczbę 15 radnych w sesji uczestniczyło na początku 13 radnych.

(lista obecności w załączeniu do protokołu)

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poinformował, że protokół z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Słubicach był do wglądu w biurze Rady Miejskiej, zapytał o uwagi do jego treści.

Głos zabrał radny Andrzej Woźniak, który powiedział, że będzie głosował „przeciw” przyjęciu protokołu, ponieważ nie miał dostępu do jego treści, z powodu zamknięcia biura Rady Miejskiej już od 4 m-cy. Dodał, że przeczytał o zamknięciu biura do odwołania.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że nieobecność pracownika obsługującego Biuro Rady Miejskiej jest problemem, o którym rozmawiano na komisjach. W trakcie tych rozmów burmistrz powiedział, że w najbliższym czasie będzie pracownik. W kwestii dostępności protokołu przewodniczący powiedział, że protokół z ostatniej sesji 1,5 tygodnia leżał w biurze RM. Dodał, że na drzwiach biura jest napisane gdzie można dostać klucz lub informację. Oznajmił, że za funkcjonowanie biura Rady Miejskiej odpowiedzialna jest osobiście p. sekretarz, u której protokół był dostępny.

Radny Jakub Piosik zaproponował, aby w biurze Rady Miejskiej zatrudnić pracownika na zastępstwo. Dodał, że ustawa o pracownikach samorządowych taką ewentualność przewiduje. Stwierdził, że pani Jolanty nie ma już 3 czy 4 miesiące i jest to problem nie tylko dla kolegi Woźniaka, ale również dla innych radnych. Dlatego należy uregulować tę sprawę.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że na ten temat były rozmowy na komisjach i burmistrz złożył wyjaśnienia w tej sprawie.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus - Trojan powiedziała, że zatrudnienie na zastępstwo jest możliwe jeżeli zwolnienie jest długotrwałe, z czym nie mamy do czynienia tym przypadkiem. Przedkładane przez pracownika zwolnienia są częste, ale nie ciągle.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że jego obowiązkiem jest zapewnienie pracownika obsługującego biuro RM. Dodał, że osoba obsługująca biuro przebywa na krótkotrwałych zwolnieniach od miesiąca grudnia. W miesiącu styczniu deklarowała powrót do pracy. Ponieważ ma ona zawartą umowę na stałe nie można jej zwolnić. Dlatego na to stanowisko przeniesiony został inny pracownik biurowy, który również dostarczył zwolnienie lekarskie i do tej pory z niego korzysta.

Podkreślił, że w ostatnich miesiącach absencja jest wysoka, co stanowi dla funkcjonowania urzędu duży problem. Dodał, że została upoważniona osoba do pomocy p. Jolanta Codogni, która ma stanowisko pracy naprzeciwko biura RM. Osoba ta udzielała wszelkich informacji, dzięki którym każdy miał dostęp do wszystkiego. W związku z tym, że pracownik ma prawo chorować, od 28 marca tak jak informował na obydwu komisjach, będzie zatrudniona osoba, która zostanie tam na stałe. Osoba pracująca w biurze dotychczas, nie wróci już na zajmowane stanowisko.

Protokół z sesji o nr XXXVII został przyjęty 12 głosami „za” przy jednym głosie „przeciw”.

Na salę weszła radna Maria Skalniak o godzinie 12.10 i od tej chwili Rada Miejska obradowała w składzie 14 osobowym.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zapytał o uwagi lub wnioski do przedłożonego porządku obrad.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że zaskoczona jest umieszczeniem na początku porządku obrad w pkt 2, 3, 4 interpelacji radnych, odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji i wolnych wniosków radnych. Złożyła wniosek formalny o przeniesienie tych punktów na koniec sesji, tak jak to było dotychczas. Dodała, że głównym celem sesji jest zatwierdzenie uchwał, a interpelacje można składać na piśmie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że przyjmuje wniosek. Dodał, że dzisiejszy porządek obrad jest efektem pisemnego wniosku klubu radnych. Postanowił, że w tej sprawie zasięgnie opinii wszystkich radnych i podejmie demokratyczną decyzję, zgodną z wolą większości.

Radny Jakub Piosik powiedział, że to on był pomysłodawcą zmiany porządku obrad i nie zgada się z wnioskiem radnej K. Kiby.

Ponadto zapytał przewodniczącego, dlaczego pomimo zachowania wszystkich wymogów proceduralnych, w porządku obrad nie znalazł się projekt uchwały dotyczący trybu ustalania i rozliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych, wniesiony przez niego i radnych: Dzierniejkę, Woźniaka i Kubika. Dodał, że projekt składany był na sesję lutową. Wtedy nie został przyjęty z powodu braku wskazania źródła finansowania. Na obecnej sesji został złożony projekt zgodny z sugestią przewodniczącego, a w uzasadnieniu wskazano źródło finansowania, dodatkowo w ramach kompromisu zmniejszono wysokość dotacji ze 100 do 90 %.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że są dwa powody nieumieszczenia projektu uchwały w porządku obrad sesji. Po pierwsze projekt nie wskazuje źródła dochodów (źródła pozyskania pieniędzy). Mówi natomiast o przesunięciach w budżecie, a wnioski o przesunięcia w budżecie może wносить tylko burmistrz. Po drugie doszło w ostatnim czasie do dwukrotnego spotkania dyrektorów przedszkoli z Prezydium Rady. Z dyrektorami spotkał się również burmistrz, który zgodził się na przesunięcia w budżecie. Dodał, że panie z przedszkoli są usatysfakcjonowane zaproponowanym sposobem rozwiązania

problemu.. Uzgodnień dokonano w poniedziałek na Komisji Sfery Socjalnej. Teraz należy tylko sumy przeliczyć na procenty. Oznajmił, że panie z przedszkoli na Komisji Sfery Socjalnej publicznie zobowiązały się, że o tyle o ile zwiększy się dofinansowanie, o tyle zmniejszą opłaty dla rodziców.. Dodał, że w czwartek po świętach odbędzie się specjalna sesja w tej sprawie.

Radny Jakub Piosik stwierdził, że zabrakło przepływu informacji i poprosił w przyszłości o informacje na piśmie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zgodnie z wolą radnego zobowiązał się do osobistego sporządzania pism w takich sprawach. Dodał jednak, że pisma idą dłużej, niż informacja przekazana telefonicznie.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że potwierdza wszystko co powiedział przewodniczący. Stwierdził, że zdziwiłby się gdyby przewodniczący w poniedziałek po wielogodzinnym posiedzeniu komisji miał czas tego samego dnia wysłać korespondencję. Nie wierzy, aby ta korespondencja doszła do dnia sesji. Wyraził zdziwienie z powodu braku wiedzy radnego Piosika. Stwierdził, że wszyscy radni mają wiedzę na ten temat. Dodał, że radny obarcza winą za brak informacji pracownika, którego nie ma. Wyjaśnił, że pracownik jest zatrudniony. Kodeks pracy określa, że może on zachorować i burmistrz nie ponosi za to winy. Uzupełnił, że stara się, aby zatrudnione były kompetentne osoby. I taka osoba będzie w biurze RM.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że prześledził porządki obrad innych miast. W niektórych z nich wnioski, zapytania i interpelacje są na początku po to, aby burmistrz po konsultacjach z pracownikami mógł na nie na końcu sesji odpowiedzieć. Poprosił radnych, aby swoje interpelacje i zapytania złożyli na dostarczonych im pismach, po to aby nie było przekłamań.

Przewodniczący zadał pytanie, czy jeszcze ktoś ma uwagi do porządku obrad. Wobec braku dalszych uwag, zamknął dyskusję dotyczącą punktu pierwszego porządku obrad.

#### Punkt 2, 3 i 4

Interpelacje radnych. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji. Wolne wnioski radnych.

Przewodniczący zapytał, czy wszyscy otrzymali odpowiedź na interpelacje złożone na poprzedniej sesji.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że nie otrzymała pisemnej odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus - Trojan powiedziała, że na udzielenie odpowiedzi na interpelacje jest 21 dni, a termin ten jeszcze nie upłynął. Dodała, że są już one przygotowane.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz po raz kolejny poprosił o zapisywanie przez radnych interpelacji na otrzymanych drukach, co pozwoli na uniknięcie przekłamań i umożliwi mu sprawowanie kontroli nad udzielaniem odpowiedzi na interpelacje.

Radna Krystyna Skubisz poprosiła o przygotowanie na najbliższe komisje sprawozdania z wykonania uchwały z 2.02.2011 r. dotyczącej parkingu przy bazarze, w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na 9 lat i 11 miesięcy. Radna wniosek swój uzasadniła tym, że z prowadzonych na komisjach rozmów wynikało, że parking będzie ukończony z dniem 31 grudnia 2012 r. Na dzień dzisiejszy parking jest nieukończony, gmina nie czerpie pożytków. Zawniosowała również o to, aby przyjrzeć się termomodernizacjom budynków, w których gmina ma bardzo duże udziały. Dodała, że dochodzą do niej głosy o nieprawidłowościach tam zachodzących.

Radny Jakub Piosik złożył interpelację dotyczącą naprawy nawierzchni drogowej na ul. Rzepińskiej, na odcinku od skrzyżowania z ulicą Nocznickiego do skrzyżowania z ulicą Sportową.

Radna Krystyna Baczyńska poprosiła o imienny wykaz nauczycieli, którzy w latach 2011 - 2013 korzystali z dofinansowania na doskonalenie zawodowe. Zawniosowała, aby w wykazie przy każdym nazwisku podać kwotę dofinansowania i rodzaj doskonalenia. Zapytała również jak w Słubicach będzie zagospodarowane Świąto Hanzy. Poprosiła o pisemną informację na ww. tematy.

Radna Krystyna Skubisz zawniosowała o pisemną informację, przedstawiającą szerzej zagadnienia, które poruszone zostały w sprawozdaniu ZAMK, w zakresie wydatków na remonty budowlane. Poprosiła o przedstawienie, gdzie prowadzono remonty, gdzie wykonano stolarkę okienną na kwotę 32 tys. zł.

Radny Andrzej Woźniak poinformował, że w ubiegłym tygodniu uczestniczył w zebraniu w Lisowie, dotyczącym „ustawy śmieciowej”. Dodał, że Zastępca Burmistrza Słubic Piotr Łuczyński mocno podkreślił, że gmina musiała podjąć uchwałę w sprawie śmieci. Jak stwierdził radny, p. Łuczyński powiedział nieprawdę, „zganiając” na Radę Miejską winę za podjęcie takiej, a nie innej uchwały, w której ustalono ceny za wywóz śmieci 15 i 10 zł. Podkreślił, że na spotkaniu zgodził się ze stwierdzeniem, że to Rada Miejska podjęła taką uchwałę, ale oznajmił, że było to po wielu spotkaniach i konsultacjach oraz, że przygotowanie uchwał należy do Burmistrza Słubic. Dodał, że p. Łuczyński nie przedstawił mieszkańcom historii podjęcia uchwały. Dlatego radny na spotkaniu z mieszkańcami przypomniał p. Łuczyńskiemu, że pierwsza kwota była zaproponowana na poziomie 24 i 18 zł, druga 21 i 16 zł oraz, że parę razy radni podchodzili do tych kwot. Odbyła się nawet sesja nadzwyczajna, na której radni też się nie zgodzili na proponowaną kwotę. Poinformował, że p. Łuczyński stwierdził na zebraniu, że radny Woźniak sieje propagandę, na co radny odpowiedział, że trzeba mówić prawdę, bo mieszkańcy śledzą obrady RM i są zbulwersowani na p. zastępcę, ponieważ nieprawda szybko wyszła na światłociny w Lisowie. Radny zawniosowała, aby burmistrz porozmawiał z p. Łuczyńskim, aby ten na zebraniach wiejskich mówił prawdę i przedstawiał stan faktyczny od początku do końca.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz podsumował, że powyższa wypowiedź jest informacją radnego i prośbą do p. burmistrza.



## Punkt 5, 6

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy na rok 2013 - Druk nr 400.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice na lata 2013 – 2025 – Druk nr 401.

Projekty uchwał, jak w drukach 400 i 401 zostały omówione łącznie przez Skarbnika Gminy Rafała Dydaka. Odnośnie uchwały jak w druku 401 skarbnik dodał, że zmiana uchwały podyktowana jest zmianą ustawy o finansach publicznych i wejściem w życie nowego rozporządzenia Ministra Finansów, dotyczącym WPF, co szczegółowo omawiane było na komisjach. Ponadto w WPF wprowadzone zostały zmiany wynikające z uchwały jak w druku 400.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwał jak w drukach 400 i 401, 4 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwał jak w drukach 400 i 401, 6 głosami „za”.

## Dyskusja

Radna Krystyna Kiba zapytała czy zwiększenie wydatków o 9 tys. zł na Środowiskowy Dom Samopomocy przeznaczone jest na istniejący dom na ul. Sienkiewicza, czy też na adaptację pomieszczeń po wojsku.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odpowiedział, że kwota przeznaczona zostanie na sfinansowanie projektu dotyczącego budynku po byłej aptece. W dalszej kolejności złożony zostanie wniosek do Urzędu Wojewódzkiego na sfinansowanie inwestycji.

Radna Krystyna Kiba zapytała czy Środowiskowy Dom Samopomocy pozostanie na ul. Sienkiewicza, czy zostanie przeniesiony na Plac Wolności.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że ośrodek zaprojektowany zostanie na nowo. Całkowity koszt modernizacji wyniesie ok. 500 tys. zł. Dodał, że ubiegamy się o pomoc finansową Wojewody Lubuskiego. Projekt zostanie złożony do końca kwietnia br. Na tej podstawie trafi na listę rezerwową oczekujących projektów. W momencie kiedy zostaną przeznaczone przez wojewodę środki na ten cel, my również przeznaczymy swoje środki i przystąpimy do modernizacji tego obiektu. Oznajmił, że nie podjął jeszcze żadnej decyzji w sprawie istnienia i funkcjonowania Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Sienkiewicza. Gdy powstanie nowy obiekt, zrobiona zostanie reorganizacja i wtedy zobaczymy jakie będą tego skutki. Dodał, że z pomieszczenia, które zostało zakupione przez gminę za kwotę 296 tys. zł, zostanie wygospodarowany jeszcze jeden lokal dla OPS. Piwnice o powierzchni 36 m<sup>2</sup>, będą zagospodarowane na magazyn żywności z banku żywności oraz darowizn, które otrzymuje OPS i przeznacza dla mieszkańców gminy, objętych opieką społeczną.

Radny Józef Grabowski odnośnie kwoty 760.186 zł zapytał jakie były tytuły zmniejszenia wydatków.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odpowiedział, że chodzi o jedną pozycję, która zmieniła zapis paragrafu. W rozdz. 70005 kwota 600 tys. zmiana § z 606 na 605. Tam zapis paragrafów jest różny, a nie zmieniamy żadnych zadań. Dodał, że jest to na stronie 5 uchwały budżetowej.

Radny Czesław Dzierniejko zapytał czy w obecnej sytuacji, kiedy podpisany jest akt notarialny i dokonany wpis w księgach wieczystych, dotyczący sprzedaży terminala dla powiatu, utrzymamy pieniądze w budżecie, przeznaczone na zakup terminala przez gminę.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że mamy zarezerwowaną w budżecie kwotę 2 mln zł na zakup TTOC. Kwota ta nie zostanie, na razie w żaden inny sposób wykorzystana. Dodał, że akt notarialny dotyczący sprzedaży terminala, w jego ocenie i w ocenie wojewody jest zawarty niezgodnie z prawem. W związku z tym w imieniu gminy, jako osoba która ma interes prawny, złożył apelację do Sądu Rejonowego w Słubicach do Wydziału Ksiąg Wieczystych, w której wskazał błędy prawne. Apelację złożył również wojewoda. Inne instytucje państwowe będą w tej chwili sprawdzać przeprowadzone postępowanie. Oznajmił, że wie o toczących się aktualnie postępowaniach prokuratorskich, dotyczących zawartego aktu notarialnego. Również kancelaria notarialna w Warszawie, która twierdzi, że została wprowadzona w błąd, też jakieś kroki prawne czyni, jednak nie ma obecnie informacji o ich zakresie. Oświadczył, że nie uznaje tego aktu i wpisu oraz, że zamierza czekać na rozstrzygnięcie. Dodał, że w jego ocenie jest to niezgodne z prawem i nie wierzy, że to zostanie w takim stanie jak jest na dzień dzisiejszy. Będzie w dalszym ciągu rezerwował środki na zakup terminala, bowiem uważa, że istnieje obowiązujące zarządzenie wojewody. Wojewoda potwierdził, że nie zmieniał tego zarządzenia i nie zmieni go oraz, że terminal nadal będzie przeznaczony ze strony Skarbu Państwa do nabycia przez gminę. Na zakończenie wypowiedzi burmistrz dodał, że czynności które czyni p. starosta, w jego ocenie i ocenie kancelarii prawnych, które się tym zajmują, są niezgodne z prawem.

Radny Andrzej Woźniak zwracając się do burmistrza powiedział, że on to rozumie tak, że przy podpisywaniu aktu notarialnego pokazano zgodę, którą wydał Wojewoda Świrepo, a nie przedstawiono zarządzenia cofającego tę zgodę podpisanego przez Wojewodę Jabłońskiego.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że posłużono się nieaktualnym zarządzeniem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz poprosił, o powrót do omawianych uchwał.

Radny Andrzej Woźniak zadał następujące pytania:

- a) Czy z wymienionej w podpunkcie a) kwoty ponad 1 mln 300 tys. zł, przeznaczonej na modernizację dróg gminnych, sfinansowana będzie naprawa wiejskich dróg gruntowych w Golicach, Lisowie i Rybocicach?

- b) Co będzie robione za kwotę 100 tys. zł, określoną w budżecie jako „termomodernizacja obiektów oświatowych”?
- c) Czym jest kwota 70 tys. zł wymieniona w punkcie 1 b, opisana jako podatek od nieruchomości, opłacany przez gminę Słubice.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz odpowiedział:

Ad. a)

W proponowanej uchwale wydatki na remonty dróg zostały powiększone o kwotę 242 tys. zł. Na remonty dróg w roku 2013 mamy zarezerwowaną kwotę ok. 600 tys. zł, z której zostaną wykonane różnorodne remonty na terenie miasta i wiosek zarówno dróg utwardzonych jak i nieutwardzonych. Kwota 242 tys. zł, wygospodarowana przez skarbnika, o którą chcemy zwiększyć plan wydatków, będzie kwotą dodatkową, nieczynną aż do półrocza. Przeznaczona ona będzie na remonty dróg, których konieczność wykonania pojawi się w trakcie 2013 r. Dodał, że zostały ogłoszone odrębne przetargi na nawierzchnie asfaltowe i gruntowe. Sporządzona została specyfikacja, z którą można zapoznać się na stronie [www.slubice.pl](http://www.slubice.pl), w której zamieszczono wykaz dróg przeznaczonych do naprawy. Również droga w Golicach, o co wnioskowali mieszkańcy. W dalszej części wypowiedzi burmistrz przedstawił swoją opinię na temat stanu dróg w gminie. Omówił zamierzenia w tym zakresie oraz problemy związane z wyborem wykonawców.

Ad. b)

W zeszłym roku uzyskano pozwolenia na budowę na termomodernizację 3 obiektów oświatowych: Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1, Przedszkola nr 4 oraz Żłobka. Do przedszkola zostanie podłączony nowy ciepłok. Z kosztorysu inwestorskiego wynika, że koszt ocieplenia obiektów Gimnazjum nr 1 wynosi 2 mln 700 tys. zł. Stwierdził, że nie mamy takiej kwoty w budżecie, ale chcemy rozpocząć prace, aby pozwolenia na budowę nie straciły ważności.

Odnosnie pkt. c) skarbnik powiedział, że gmina sama musi sobie zapłacić podatek. Po zebraniu danych z wszystkich wydziałów, które dysponują majątkiem, okazało się, że zaplanowana kwota była za niska, stąd proponowane jej zwiększenie.

Radna Krystyna Kiba zapytała, ile pieniędzy przeznaczono na budowę dróg w Kunowicach. Przypomniała, że już wielokrotnie interweniowała odnośnie jakości dróg w tej miejscowości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz określił, że powyższa wypowiedź jest przypomnieniem. Odesłał radną do strony internetowej, na której znajduje się wykaz dróg.

Radny Andrzej Woźniak nawiązując do druku 401 zwrócił się do skarbnika, aby zmiany były zapisywane większą czcionką.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz przyjął wniosek radnego i zobowiązał się do jego rozwiązania wspólnie ze skarbnikiem.



## Głosowanie

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 400 głosowało jednogłośnie 14 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXVIII/306/2013 Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy na rok 2013.

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 401 głosowało jednogłośnie 14 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXVIII/307/2013 Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Słubice na lata 2013 – 2025.

## Punkt 7

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Słubice w roku 2014 środków stanowiących fundusz sołecki – Druk nr 402.

Projekt uchwały jak w drukach 402 omówił Skarbnik Gminy Rafał Dydak. Poza przedstawieniem informacji, zawartych w drukach, skarbnik powiedział, że ostatnio fundusz sołecki wyodrębniony był w 2011 r. W roku 2012 zrezygnowano w uzgodnieniu z sołtysami z jego tworzenia, z powodu prowadzonych inwestycji ze środków unijnych. Dodał, że wartość funduszu ostatecznie wyliczona będzie na dzień 30 czerwca 2013 r. i wynosiła będzie ok. 130.000,00 zł. Najwięcej przypadnie na Kunowice 30.000,00 zł. Najmniej na Kunice ok. 7.100,00 zł. Pozostałe sołectwa otrzymają w granicach 8-12 tys. zł.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwały jak w druku 402, 4 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwały jak w druku 402, 6 głosami „za”.

## Dyskusja

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że dotrzymuje obietnicy, którą złożył wraz z radnymi odnośnie funduszu sołeckiego. Stwierdził, że ma nadzieję, iż środki, które trafią do sołectw będą dobrze wykorzystane. Liczy, że będą to inwestycje w środki trwałe.

W dalszej części wypowiedzi poinformował o inwestycjach w sołectwach zrealizowanych i będących w trakcie realizacji.

Odnosząc się do problemu zaopatrzenia świetlic w materiały biurowe powiedział, że najbliższym czasie sprawa ta zostanie załatwiona.

Radny Mariusz Olejniczak podziękował burmistrzowi za zainteresowanie się sprawą materiałów biurowych, które są niezbędne do wywiązywania się opiekunów z zawartych umów. Wyraził zadowolenie z dotrzymania przez Radę Miejską i burmistrza obietnicy powrotu do funduszu. Odnośnie podnoszonych zarzutów, co do niewłaściwego wykorzystywania w latach poprzednich funduszu powiedział, że dysponuje dokumentacją w tym zakresie, którą może udostępnić. Wyraził zdanie, że część środków z funduszu powinna być przeznaczona na integrację społeczną. Na zakończenie wypowiedzi zapytał skarbnika, w jakiej wielkości otrzymamy zwrot ze Skarbu Państwa, środków przeznaczonych na fundusz sołecki.

Skarbnik Gminy Rafał Dydak odpowiedział, że zależy to od współczynnika dochodów gminy i waha się w granicach od 10 do 30%. Nie jesteśmy najbogatszą gminą, żeby dojść do 10 %. Dlatego u nas wskaźnik ten będzie oscylował w granicach od 20-30%.

Radny Andrzej Woźniak podziękował burmistrzowi za dotrzymanie danego słowa i zapytał wg jakich kryteriów następuje podział środków na poszczególne wioski.

Skarbnik odpowiedział, że podział środków dokonywany jest według liczby mieszkańców.

Nawiązując do wypowiedzi radnego Olejniczaka radny Andrzej Woźniak powiedział, że jego zdaniem fundusz powinien być przeznaczony na zakup środków trwałych do świetlic, szkół. Dodał, że nie może tak być jak 3 lata temu w Golicach, gdzie z funduszu zakupiono kosze na śmieci. Zwracając się do burmistrza powiedział, że kosze te trzeba zabrać, bo śmieci do nich wrzucane fruwają, a nikt tego nie sprząta. Oceniał, że zakup i umiejscowienie koszy było bezsensowne, ponieważ obok stoją pojemniki na śmieci o pojemności 200-300 l. Zaproponował, aby fundusz sołecki przeznaczyć na odnowienie świetlic, które koniecznie trzeba odświeżyć. Poruszył problem braku zaplecza kuchennego w świetlicy w Lisowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że uwagi radnego należy traktować jako podpowiedzi i sugestie kierowane do sołtysów i rad sołeckich, którzy mają suwerenne prawo dysponowania tymi środkami.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że sołtysi ani rady sołeckie sami nie decydują o przeznaczeniu środków z funduszu. Decyzje w sprawie rozdysponowania tych środków podejmowane są przez zebrania wiejskie.

#### Głosowanie

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 402 głosowało jednogłośnie 14 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXVIII/308/2013 Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Słubice w roku 2014 środków stanowiących fundusz sołecki.

### Punkt 8

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia – Druk nr 403.

Projekt uchwały jak w druku 403 przedstawił dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwały jak w druku 403, 6 głosami „za”.

Dyskusji brak

Głosowanie

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 403 głosowało jednogłośnie 14 radnych, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXVIII/309/2013 Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu jej zawarcia.

### Punkt 9

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wniosku pełnomocnika właścicieli kina Piast z dnia 9 stycznia 2013 roku o wykreślenie z rejestru zabytków budynku dawnego kina Piast przy ulicy Jedności Robotniczej 10 w Słubicach – Druk nr 404.

Projekt uchwały jak w druku 404 w imieniu klubu radnych Słubiczanie pl. przedstawiła przewodnicząca klubu, radna Krystyna Kiba, która zaapelowała do radnych o poparcie uchwały.

Przewodniczący Komisji Sfery Socjalnej poinformował, że komisja głosowała jednogłośnie za podjęciem uchwały jak w druku 404, 4 głosami „za”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Czesław Dzierniejko poinformował, że komisja głosowała za podjęciem uchwały jak w druku 404, 5 głosami „za”, 1 radny „wstrzymał się od głosu”.

Dyskusja

Radny Jakub Piosik zapytał, kto poza radną Kibą i Baczyńską podpisał się pod wnioskiem o wprowadzenie punktu do porządku obrad sesji.

Radny Juliusz Żwirek odpowiedział, że jest to jego podpis.

Radny Jakub Piosik zawnioskował, aby podpisy były czytelne.

Radny Andrzej Woźniak podziękował radnej K. Kibie za inicjatywę, którą będzie popierał. Powiedział, że nie ma co rozbierać „lekką ręką”, bo już raz rozebraliśmy wiadukt przy stadionie, który mógł stać jeszcze ze sto lat.

Radny Mariusz Olejniczak powiedział, że radni gminy muszą dbać i o budżet gminy i o mieszkańców i o zabytki. Dodał, że po dwudniowych przemyśleniach doszedł do wniosku, że bronimy ściany, ale próbujemy przeszkodzić inwestorowi. Nawiązał do pisma, które radni otrzymali przed sesją od pełnomocnika inwestora, w którym Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego mówi, że ściana może się zawalić i dojdzie do katastrofy. Radny podkreślił, że nie ma możliwości dokończenia zaczętej inwestycji, bo jak na komisji powiedział pełnomocnik inwestora, trzeba byłoby obniżyć drogę. Wspomniał o desperacji inwestora, który w przypadku braku zgody na wyburzenie, jest gotów sprzedać nieruchomość za złotówkę. Zauważył, że w przypadku umożliwienia inwestorowi realizacji zamierzonego przedsięwzięcia, gmina zyskałaby chociażby z tytułu podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz poprosił, aby nie polemizować i przekonywać się wzajemnie, tylko dorzucać nowe argumenty w tej istotnej sprawie.

Radna Krystyna Kiba stwierdziła, że nie da się przeliczać ani kultury, ani oświaty na pieniądze. Ponieważ zawsze można dojść do takiego wniosku, że ich ochrona się nie opłaca. Jej zdaniem wszystko się robi, aby elewacja się zawaliła.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że „dobrze byłoby, aby każdy zajął się tym co umie. Jeżeli ktokolwiek kupuje obiekt taki jak kino, trzyma to dosyć długo i doprowadza do określonego stanu, a potem zastanawia się, czy już może rozebrać i walczyć z konserwatorem zabytków i z mieszkańcami.” Dodał, że radni wyrażają wolę mieszkańców, a na sali siedzi parę osób, które mogłyby uzasadnić to, by tę elewację w stylu art deco zachować. Jest to jedyny tego typu zabytek w Słubicach. Nawiązując do wypowiedzi radnego Woźniaka powiedział, że już raz pochopnie zniszczyliśmy wiadukt na Sportowej, który można było jakoś ratować. Powiedział, że radni znają argumentację pana Swinarskiego, przedstawioną obszernie na komisjach. Komisje mają określone opinie, dlatego powinniśmy darować sobie wszelkie uwagi i przemyślenia. Zwracając się do przewodniczącego zapytał, czy radni powinni się tak bardzo o inwestora martwić, czy nie martwić? Dodał, że jeżeli chce sprzedać obiekt za złotówkę to trudno. Jeżeli to się zawali, to przynajmniej będzie wiadomo, kto do tego doprowadził.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że mamy dużo materiałów w tej sprawie: ekspertyzy, wnioski, bardzo dobrze uzasadniony wniosek klubu, wyrażane opinie radnych. Poinformował, że do dyspozycji radnych jest pełnomocnik właściciela.

Radny Czesław Dzierniejko powiedział, że jako jedyny wstrzymał się od głosowania przy druku 404 uchwały. Dodał, że chciałby, aby ta elewacja została zachowana, ale z tego co mu wiadomo nie będzie to możliwe. Ponieważ kiedyś popełniliśmy błąd podnosząc ulicę o 0,5 m, co spowodowało, że budynek jest zatopiony niżej. Podkreślił, że w momencie zakupu budynku przez obecnego właściciela obiekt nie był wpisany do rejestru zabytków. Wpisano go dopiero w 2005 r.

Radny zapytał pełnomocnika inwestora, czy jest możliwe zachowanie zabytkowej ściany w tym samym miejscu.

Przedstawiciel właściciela p. Adam Swinarski powiedział, że obecny stan elewacji kina zawdzięczać należy Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, który od początku niezgodnie z prawem bojkotował niwelację ksylamitu. Na pytanie radnego odpowiedział, że decyzja należała będzie do ministra.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że nie chodzi o decyzję ministra, tylko o to czy przy różnorodnych rozwiązaniach architektonicznych i technicznych jest możliwe zachowanie ściany.

Przedstawiciel właściciela p. Adam Swinarski odpowiedział, że jest możliwe za zgodą ministra odtworzenie tej ściany w takim ujęciu jakie ono jest ale, nie w tym miejscu. Należy podnieść tę ścianę do góry i w tym samym miejscu odtworzyć zgodnie ze zdjęciami.

Radny Juliusz Żwirek powiedział: „przecież obok stoją budynki, które łączą się fasadami, to co podnieść nie można o 20 cm, nie o 0,5 m.”

Radny Józef Grabowski zapytał, czy właściciele przewidują odtworzenie ściany, rzeczywiście, czy jest to taka „obietniczka”.

P. Adam Swinarski odpowiedział, że właściciele przewidują odtworzenie tej ściany, ale decyzja będzie należała do ministra. Bo minister może uznać, że ze względów, które radni mają w dokumentach, nie jest możliwe jej odtworzenie, z powodu groźby zawalenia. Dodał, że minister w swojej decyzji może napisać, że zachowanie tej ściany nie wpisuje do rejestru zabytków, z poleceniem i wpisaniem do księgi wieczystej z odtworzeniem. Stwierdził, że nie może dziś gwarantować tego, co podejmie minister.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz podsumował, że decyzja będzie należała do ministra, a uchwała rady będzie jednym z czynników, które minister może wziąć pod uwagę.

P. Adam Swinarski powiedział, że minister mając taką uchwałę Rady Miejskiej, będzie ciągnął sprawę w nieskończoność. Zaapelował do radnych, aby nie przyczyniali się do przedłużania w nieskończoność procedury i zdali się na opinię konstytucyjnego ministra. Powiedział, że jest za tym, aby radni nie podejmowali tej uchwały. Co nie oznacza, że właściciel nie dostosuje się do decyzji podjętej przez ministra.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz poprosił, aby radni nie łączyli sprawy elewacji kina ze sprawą wiaduktu zburzonego w 2011 r. Przypomniał, że to nie była jego decyzja. Podjął ją wbrew własnej woli, po otrzymaniu nakazu rozbiórki od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Dodał, że budżet jaki mu pozostawiono nie pozwolił na wykonanie czegoś innego. Nie chce aby dziś dyskutowano, że burmistrz zaniedbał czegokolwiek. Zapytał, co by się stało gdyby nie dostosował się do nakazu i ktoś by zginął. Odpowiedział, na własne pytanie, że



z tego powodu poszedłby do więzienia. Uzupełnił, że została sporządzona dokumentacja i gdy będą środki wiadukt zostanie odbudowany.

Radna Maria Skalniak nawiązując do wypowiedzi burmistrza zwróciła uwagę na to, że w dokumentach, które otrzymała przed sesją też jest decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w sprawie kina.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że radni nie podejmują decyzji za kogokolwiek, tylko podpisują się pod apelem w sprawie, aby minister zachował to dobro kultury.

Radna Krystyna Skubisz zapytała p. Swinarskiego jaka była przyczyna, że zgubiły się 2 litery z napisu KINO PIAST. Wywnioskowała, że są to specjalne działania do demolowania kina.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że uważa, że jeżeli nawet ktoś zrobił coś celowo, to odpowiedź będzie wymijająca. Dlatego zdecydował o pozostawieniu pytania bez odpowiedzi.

#### Głosowanie

„Za” podjęciem uchwały jak w druku 404 głosowało 10 radnych, 1 radny głosował „przeciw”, 3 radnych „wstrzymało się od głosowania”, uchwała została podjęta.

Uchwała nr XXXVIII/310/2013 Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wyrażenia opinii Rady Miejskiej w Słubicach w sprawie wniosku pełnomocnika właścicieli kina Piast z dnia 9 stycznia 2013 roku o wykreślenie z rejestru zabytków budynku dawnego kina Piast przy ulicy Jedności Robotniczej 10 w Słubicach.

#### Punkt 10

Informacja o działalności jednostek organizacyjnych Gminy w roku 2012 – Zespół Administracyjny Oświaty, Ośrodek Pomocy Społecznej i Środowiskowy Dom Samopomocy, Zakład Administracji Mieniem Komunalnym, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Słubice, Słubicki Miejski Ośrodek Kultury.

Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Kiedrowicz powiedział, że wszyscy radni otrzymali na piśmie materiały z poszczególnych jednostek, do dyspozycji radnych są dyrektorzy i kierownicy jednostek, którym można zadawać pytania.

Radny Jakub Piosik zapytał kierownika OPS, czy wymieniony w sprawozdaniu w zasobach kadrowych asystent to asystent rodziny.

Radny otrzymał odpowiedź kierownika OPS p. Aliny Baldys, że tak, jest to asystent rodziny.

Nawiązując do ostatniej części sprawozdania dotyczącej przemocy w rodzinie, radny Jakub Piosik zapytał, czy w tym roku burmistrz i kierownik OPS złożą wniosek do wojewody o wsparcie gminnego programu osłonowego na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Słubicach. Poinformował, że termin składania wniosków mija 29 marca, a pula do rozdania wynosi 3 mln zł. Podsumował, że można łatwo pozyskać pieniądze i zrobić coś dobrego dla przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Kierownik OPS Alina Baldys powiedziała, że musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy będziemy mieli osoby chętne do korzystania z tej formy pomocy. Dodała, że osoby z rodzin, w których występuje przemoc nie są zainteresowane uzyskiwaniem pomocy z OPS. Stwierdziła, że pozostało jeszcze 8 dni, w trakcie których skonsultuje się w tej sprawie z p. burmistrzem i p. Matkowską.

Radny Jakub Piosik powiedział, że chciałby, aby gmina prowadziła swoje działania w tym kierunku. Dodał, że warto realizować ciekawe działania np. zatrudnić prawnika czy psychologa i prowadzić poradnictwo specjalistyczne dla ofiar przemocy domowej.

Kierownik OPS Alina Baldys powiedziała, że chciałaby przypomnieć, że realizowany jest projekt, w którym mamy działania na rzecz przemocy, z którego obecnie korzystają 44 osoby.

Radna Krystyna Kiba poprosiła o więcej informacji na temat opieki nad osobami starszymi, przewlekle chorymi i niepełnosprawnymi. Wskazała na zapisy w sprawozdaniu, z których wynika, że opieką objętych było w roku ubiegłym 20 osób, a z informacji jakie posiada radna wynika, że jest bardzo dużo osób potrzebujących pomocy, której nie otrzymują nawet jak się zgłaszają.

Kierownik OPS Alina Baldys odpowiedziała, że zatrudnionych jest 7 opiekunek, które wykonują usługi w domu pod kątem higieny osobistej, kontaktu z lekarzem, kontaktu ze środowiskiem włącznie ze spacerami. Jeden chory otrzymuje najczęściej 2 godziny dziennie pomocy. Wyjaśniła, że w sprawozdaniu zapisano błędnie „2 godziny w miesiącu” zamiast dziennie. Dodała, że niektórzy chorzy wymagają podwójnej obsady opiekunek, szczególnie osoby obłożnie chore.

Radny Jakub Piosik zwracając się do p. kierownik OPS powiedział, że chciałby otrzymać pisemną odpowiedź, na temat jak wygląda proces wyodrębniania Środowiskowego Domu Samopomocy ze struktur OPS. Dodał, że interesuje go harmonogram prac tego wyodrębniania. Stwierdził, że wiadomym jest mu, że chyba do końca 2013 r. temat musimy zamknąć, czyli wyodrębnić ŚDS ze struktur OPS. Stworzyć nową jednostkę organizacyjną, która będzie zgodnie z rozporządzeniem z grudnia 2010 r. realizować określone przepisami zadania.

Radna Krystyna Kiba zapytała dlaczego tylko 20 osób objętych jest usługami opiekuńczymi i czy OPS nie ma rozeznania co do potrzeb.

Kierownik OPS Alina Baldys odpowiedziała, że 20 osób było w tamtym roku. Zazwyczaj opieką objęte były 32 osoby. Przypomniała, że RM uchwaliła koszty odpłatności za usługi wykonywane. OPS nie świadczy usług płatnych. Co roku jest określany koszt, na ten rok jest on bardzo niski, ponieważ w ubiegłym roku dochód

ośrodka był dosyć niski. Koszt usługi na ten rok wynosi 5,75 zł. Z uwagi na to, że mamy tylko 7 opiekunek pracujących 5 dni w tygodniu po 8 godzin dziennie, nie świadczymy usług płatnych. Uzupełniła, że OPS poleca zainteresowanym osoby wykonujące usługi płatne. Dodała, że wydaje jej się, że na 1100 osób objętych opieką OPS, nie ma osób, które wymagałyby usługi, a taka usługa nie byłaby świadczona.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz podsumował, że są to sprawozdania za 2012 r., które zostaną opublikowane na stronach internetowych poszczególnych instytucji. Dodał, że ma złe wiadomości dotyczące opieki społecznej, ponieważ spadła nam pomoc finansowa ze środków Skarbu Państwa o ponad milion zł. Kwotę taką gmina będzie musiała dołożyć. Budżet gminy dotyczący opieki społecznej wynosi 10 mln 100 tys. zł, a potrzeb jest bardzo dużo. Burmistrz przedstawił problemy dotyczące opieki społecznej, z którymi boryka się gmina, przy coraz mniejszych środkach ze strony państwa. Podsumował, że jest to bardzo trudna dziedzina, z powodu roszczeniowej postawy ludzi, w związku z tym jest pełen szacunku dla osób zajmujących się tą problematyką. Dodał, że w OPS przeprowadzonych zostało kilka kontroli, które nie wykazały nieprawidłowości, również w zakresie gospodarki finansowej.

Kierownik OPS Alina Baldys nawiązując do wypowiedzi radnego Piosika powiedziała, że w tym tygodniu został zaakceptowany program naprawczy ŚDS. Został przyjęty harmonogram, który dostarczony zostanie radnemu.

Radna Krystyna Skubisz zadała pytanie do zapisów w sprawozdaniu OPS, na stronie siódmej zapisano:

- liczba osób objętych przemocą w rodzinie, objętych wsparciem – 64
- liczna „Niebieskich Kart” założonych przez OPS – 0.

Kierownik OPS Alina Baldys odpowiedziała, że 64 są to osoby zgłoszone przez policję, prokuratora lub przez sąd. Dodała, że pracownicy też mają prawo zakładać niebieskie karty, jeżeli w trakcie wywiadu środowiskowego zachodzi taka potrzeba. Stwierdziła, że takiej potrzeby w roku 2012 nie było.

Radna Krystyna Skubisz nawiązując do sprawozdania ZAMK, z którego wynika, że w roku 2012 nastąpił przyrost zatrudnienia, stwierdziła, że nielogicznym jest utrzymanie tak rozbudowanego aparatu księgowego, patrząc na obecną ilość zarządzanego majątku. Dodała, że w sprawozdaniu ZAMK sygnalizuje wykonywanie prac remontowych i naprawczych we własnym zakresie przez konserwatorów, ale również prace zlecane są do wykonania przez firmy zewnętrzne.

Nawiązując do pkt 4 sprawozdania radna powiedziała, że wynika z niego, że zadłużenie w roku 2011 wynosiło 2.493.502,41 zł, a w roku 2012 – 2.422.260,31 zł, zmalało tylko o 71.242,10 zł., co jest związane z dobrze funkcjonującą windykacją. Dodała, że ze sprawozdania wynika, że to zadłużenie powstało za rządów p. burmistrza Ciszewicza, bo nie ma wpisanych dat zaległości. Stwierdziła ponadto, że w sprawozdaniu brak odniesienia jak funkcjonowała windykacja wcześniej. Zapytała dlaczego to dopiero w roku 2011 wysłano 455 wezwań do zapłaty na kwotę 1.572.216,85 zł., a w roku 2012 – 326 wezwań na kwotę 1.445.317,01 zł. Oceniała, że wydaje jej się, że to sprawozdanie nie jest pełne. Dodała, że doczytała się, że zalicza

się do materiałów budowlanych: narzędzia, tarcze, wodomierze, środki czystości. Wskazała, że w trakcie kontroli w roku 2010 kontrolujące stwierdziły wyraźnie, że do materiałów budowlanych nie powinno zaliczać się tarczy, pędzli, rękawic. Stwierdziła, że te kontrole nie dają nic i wraca to ponownie. Zapowiedziała, że złoży wniosek do komisji rewizyjnej o przeprowadzenie kontroli wydatków na remonty budowlane. Na zakończenie radna dodała, że złożyła rano pismo w tej sprawie w Urzędzie Miejskim i poprosiła o pisemną odpowiedź na nie.

Dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz ustosunkowując się do wypowiedzi radnej powiedział, że zakład nie ma rozbudowanej struktury organizacyjnej. Dodał, że na dzień dzisiejszy jest ona optymalna, dostosowana do potrzeb zakładu. Uzupełnił, że struktura została zmieniona, usunięto stanowisko zastępcy księgowego. Obecnie księgowość jest optymalnie dostosowana do windykacji, którą zakład prowadzi. Windykacja funkcjonuje sprawnie od wielu lat i nabiera coraz większego rozmachu. Oznajmił, że działania w tym zakresie popierane są przez p. burmistrza. Na dzień dzisiejszy w zakładzie zatrudnione są tylko 2 administratorki, z których jedna jest w ciąży i przebywa na zwolnieniu lekarskim. Dlatego w tym zakresie zakład cierpi na braki personalne, szczególnie w okresie zebrań wspólnot mieszkaniowych. Dodał, że gmina posiada udziały w ponad 270 wspólnotach, w zebraniach których należy uczestniczyć. W zakładzie zatrudnionych jest 4 konserwatorów i osoba nadzorująca ich pracę. Wykonują oni sporo prac w mieszkaniach, ponadto wykorzystywani są do roznoszenia poczty. Co do windykacji dyrektor ocenił, że jest ona bardzo skuteczna, narastająca. Dodał, że zakład dąży do ściągnięcia długów niezależnie od okresu, w którym one powstały.

Radny Jakub Piosik nawiązując do schematu organizacyjnego zapytał, kto jest zastępcą dyrektora ZAMK.

Dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz odpowiedział, że dotychczasowy zastępca dyrektora w dniu powołania złożył wniosek o urlop bezpłatny na ten czas.

Radna Krystyna Skubisz powiedziała, że taka informacja powinna być umieszczona w sprawozdaniu, aby było ono rzetelne.

Dyrektor ZAMK Krzysztof Radkiewicz odpowiedział, że nie ma żadnego błędu, ponieważ umowa nie została rozwiązana.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że odnośnie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Słubice oprócz pochwał, nie ma żadnych uwag.

Radna Krystyna Kiba zapytała, czy wzrasta czytelnictwo w bibliotece.

Pani Renata Bac, w imieniu dyrektora biblioteki, podziękowała za pochwały i odpowiedziała, że czytelnictwo nieznacznie wzrasta.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz zwrócił uwagę na to, że w roku 2012 przeznaczył duże środki na inwestycje w bibliotece. Powstała tam nowoczesna kotłownia, dzięki czemu zmalały wydatki na ogrzewanie. Wykonano remont kapitalny wielu pomieszczeń, dachu, zakupiono nowe meble. Dzięki skutecznym działaniom dyrekcji

i pracowników, biblioteka wzbogaciła się o nowe komputery. W dalszej części wypowiedzi burmistrz powiedział, że chciałby aby w pomieszczeniu po księgarni znalazła się siedziba polsko-niemieckiego projektu (K i K), a na terasie biblioteki powstała oranżeria – jako miejsce relaksu i spokoju.

Radna Krystyna Kiba powiedziała, że przejęła się poruszonym w sprawozdaniu SMOK problemem projektora i jego przystosowaniem do filmów produkowanych w systemie cyfrowym. Wyraziła nadzieję, że sprawa ta będzie rozwiązana.

Dyrektor SMOK Tomasz Pilarski powiedział, że w tej sprawie jest w ciągłym kontakcie z burmistrzem. Dodał, że ma świadomość tego, iż gmina ma wiele różnych potrzeb, dlatego wydatki na kulturę muszą poczekać. Poinformował, że burmistrz złożył deklarację powrotu do tematu w przyszłym roku. Stwierdził, że czas gra na naszą korzyść, ponieważ rynek powoli się nasycy, co powoduje spadek cen. Wyraził nadzieję na pozyskanie środków z Programu Narodowej Cyfryzacji Kin, który daje możliwość dofinansowania 50 % inwestycji.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że rozumie, że jest to apel do radnych i burmistrza o wygospodarowanie pozostałych 50 % środków przeznaczonych na ten cel.

Radna Krystyna Baczyńska zapytała o jakie pieniądze chodzi na dzień dzisiejszy.

Dyrektor Tomasz Pilarski odpowiedział, że jeszcze 2 lata temu kwota brutto całości inwestycji wynosiła ok. 400 tys. zł., dziś jest to kwota ok. 250-280 tys. zł. Dodał, że SMOK ma już sporą część sprzętu (nagłośnienie) dlatego kwota ta będzie niższa. Uzupełnił, że niezbędny jest zakup projektora cyfrowego i sprzętu komputerowego.

Radny Andrzej Woźniak pochwalił działalność SMOK i zapytał dyrektora, dlaczego pozbył się świetlic wiejskich, skoro dobrze funkcjonowały pod jego nadzorem. Nawiązując do sprawozdania radny powiedział, że skoro przychody SMOK w roku ubiegłym wynosiły 1 mln 426 tys. zł, a dotacja 1 mln 100 tys. zł. To dotację należy oddać do gminy.

Dyrektor Tomasz Pilarski wyjaśnił, że na przychody SMOK składa się dotacja podmiotowa przekazywana przez gminę i środki wygospodarowane przez SMOK głównie w postaci świadczonych usług komercyjnych, wynajmu sprzętu i pomieszczeń oraz środki z projektów. Dodał, że 1 mln 426 tys. zł są to przychody łącznie, czyli przychody własne (ponad 300 tys. zł) i dotacja z gminy (1 mln 100 tys. zł).

Odnosnie pytania radnego Woźniaka dotyczącego świetlic, przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że nie jest to decyzja dyrektora SMOK, tylko decyzja radnych i burmistrza.

Dyrektor SMOK Tomasz Pilarski przypomniał, że administrując świetlicami wielokrotnie wspominał o tym, że zależy mu na tym, aby społeczności lokalne angażowały się w działalność świetlic. Nie wszędzie to się udawało. Jego zdaniem, które wielokrotnie prezentował, modelowym rozwiązaniem byłoby gdyby świetlicami



zarządzali sołtysi, Rady Sołeckie lub stowarzyszenia funkcjonujące na wsiach. Dlatego rozwiązania w sprawie funkcjonowania świetlic, które proponuje burmistrz, są zgodne z jego wcześniejszymi przemyśleniami na ten temat.

Radny Andrzej Woźniak zadał dyrektorowi SMOK następujące pytania:

- a) Ile kosztuje druk gazety słubickiej i gdzie jest siedziba tejże gazety?
- b) Czy redaktorem prowadzącym Gazetę Słubicką jest Zastępca Burmistrza Słubic Piotr Łuczyński i czy ma do tego kwalifikacje?

Dyrektor SMOK Tomasz Pilarski odpowiedział, że wydawcą Gazety Słubickiej od czasu jej rejestracji jest SMOK, co widnieje w stopce gazety. Koszt druku i kolportażu gazety wynosi 30 kilka tys. zł rocznie. Gazeta jest drukowana w jedynej regionalnej drukarni Gazety Lubuskiej. Za składanie i kolportaż odpowiedzialny jest SMOK. Od pewnego czasu merytoryczną opiekę nad gazetą ma Urząd Miejski, poprzez oddelegowanego pracownika p. I. Balcerek. Po jej rezygnacji z pracy otrzymał informację z gminy, że osobą odpowiedzialną, będzie zastępca burmistrza. Dodał, że prawo prasowe nie nakłada obowiązku posiadania kwalifikacji, przez redaktora odpowiedzialnego za treści prezentowane w gazecie.

Radny Andrzej Woźniak zapytał jaka może być wiarygodność gazety, skoro zastępca burmistrza z wyrokiem pisze do niej artykuły.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz przerwał wypowiedź radnego mówiąc, że personalna dyskusja na temat osób, nie dotyczy integralnej części sprawozdania SMOK. Zaproponował, aby radny w powyższej sprawie skierował pytania do burmistrza, a nie do dyrektora Pilarskiego.

Radny Jakub Piosik zapytał, czy redaktor prowadzący gazetę otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie. Czy też jest to wykonywane w ramach pełnionej funkcji.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz odpowiedział, że jego zastępca nie otrzymuje dodatkowego wynagrodzenia. Uzupełnił, że Piotr Łuczyński wskazany jest jako redaktor naczelny tylko w jednym wydaniu gazety. Od przyszłego wydania Gazety Słubickiej redaktorem naczelnym będzie osoba z takim samym wykształceniem jak p. Irmina, zatrudniona w urzędzie na jej miejsce. Dodał, że osoba ta wcześniej pracowała w Starostwie Powiatowym gdzie prowadziła gazetę.

#### Punkt 12

Informacja o działalności spółek komunalnych – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o., Słubickie Centrum Wspierania Inwestycji Sp. z o.o., Słubicki Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o., Zakład Usług Wodno – Ściekowych Sp. z o.o.

Radny Jakub Piosik zawnioskował, aby radni powrócili do tematu działalności spółek w miesiącu sierpniu. Uzasadnił to tym, że zgodnie z art. 231 § 1 Kodeksu spółek handlowych, spółki do 30 czerwca mają obowiązek sporządzić sprawozdanie z działalności zarządu i działalności finansowej za rok ubiegły. Dodał, że po sporządzeniu tych dokumentów, będzie można zobaczyć jak działa zarząd, jaki jest wynik finansowy, jaki jest rachunek zysków i strat. Przytoczył art. 6 ustawy o dostępie do informacji publicznej, z którego wynika, że tam gdzie majątek publiczny co

najmniej w 50% stanowi majątek jednostki samorządu terytorialnego, istnieje możliwość zapoznania się ze sprawozdaniem finansowym. Wyraził nadzieję, że radni poprą jego wniosek i na sesji sierpniowej powrócą do tego tematu i rozwinięcia punktu 12 porządku obrad sesji.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zgodził się z powyższym wnioskiem. Dodał, że jeżeli nie będzie sprzeciwu radnych, w sierpniu powróci do tematu. Zapowiedział również, że w związku z uwagami od przyszłego roku informacja w sprawie działalności spółek umieszczona zostanie w planie pracy RM w okresie powakacyjnym.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że „kadencja trwa już ponad 2 lata i zapytał skąd taka zmiana u radnego Piosika z zapytaniem jeżeli chodzi o sytuację finansową.” Dodał, że z tego co pamięta to w harmonogramie pracy RM określono wyraźnie, że sprawozdania z działalności spółek przedstawione zostaną w miesiącu marcu. Taki plan zaakceptowali radni, a burmistrz wywiązuje się z jego realizacji. Uzupełnił, że każdy ma dostęp do informacji dotyczącej działalności spółek chociażby poprzez KRS, który jest jawny. Poprosił radnego o uszczegółowienie swoich oczekiwań, co do zakresu informacji jakie mają być przedstawione przez burmistrza i prezesów spółek na sesji sierpniowej. Stwierdził, że zarówno działalność burmistrza jak i spółek celowych, które zostały powołane kilka lat temu i w ostatnim okresie jest jawna. Niektóre informacje o ich działalności można przekazywać, a innych nie, bo są one tylko i wyłącznie do dyspozycji sądu rejestrowego. Potwierdził, że istnieją przepisy, o których wspomina radny, z których wynika, że w przypadku gdy udziały gminy przekraczają 50%, informacji takich udziela się. I te informacje będą ogólnodostępne. Każdy mieszkaniec naszego miasta będzie mógł wejść na stronę internetową, bądź wystąpić na piśmie do KRS. W związku z powyższym burmistrz zapytał, o czym mamy jeszcze rozmawiać? Czy mamy powiedzieć, czy jest strata czy zysk, a jeżeli będzie zysk to jest dobrze, a jeżeli będzie strata to jest dobrze czy źle. Zwracając się do radnego Piosika zapytał, czy chodzi mu o 2 nowo powołane spółki i czego w związku z tym od burmistrza oczekuje.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poprosił o uporządkowanie dyskusji. Dodał, że to o czym ma być dyskusja w sierpniu, nie jest przedmiotem tego punktu i tej sesji. Zaproponował, aby radni złożyli na piśmie jakich informacji oczekują. A burmistrz wraz z prezesami spółek udzieli informacji takich jakie mogą. Zapowiedział, że w sierpniu po okresie sprawozdawczym powrócimy do tego tematu.

Radny Jakub Piosik powiedział, że RM oprócz funkcji uchwałodawczej pełni też funkcję kontrolną. Dlatego on jako radny, przedstawiciel mieszkańców, ma prawo taki wniosek złożyć. Dodał, że jeżeli to co powiedział nie jest zrozumiałe, to na piśmie wskaże jakie informacje mają być przedmiotem, złożonej pisemnej informacji na sesji sierpniowej. Z tego względu, że zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, do końca czerwca Walne Zgromadzenie Wspólników spółek prawa handlowego powinno ocenić sprawozdanie pracy zarządu jak również sprawozdanie finansowe. Stwierdził, że takich informacji oczekuje, bo po przeczytaniu materiału przedstawionego na obecnej sesji uważa, że jest on niewystarczający. Dodał, że ma nadzieję, że radni podzielą jego zdanie i w miesiącu sierpniu będą żądać też takich informacji.

Radny Jarosław Sadowski zapytał prezesa PUK, jaki jest stan techniczny samochodów. Dodał, że z informacji jakie posiada wynika, że z samochodów wyciekają ciecze organiczne, co staje się powodem przykrych zapachów w sezonie letnim.

Wiceprezes Zarządu PUK Czesław Tatarski odpowiedział, że wycieki spowodowane są składem odpadów, na które PUK nie ma wpływu i są to zdarzenia sporadyczne.

Radny Jarosław Sadowski powiedział, że wycieki były systematyczne i obfite, co przy wysokich temperaturach powodowało smród.

Wiceprezes Zarządu PUK Czesław Tatarski zaprosił radnego na oględziny samochodu, w którym jest mnóstwo miejsc, którymi ciekłe rzeczy mogą się wydobywać.

Radna Krystyna Baczyńska nawiązując do punktu 4 litera k) sprawozdania PUK, dotyczącego zadań realizowanych w ramach obsługi komunalnej miasta, zapytała jak często sprzątane są podwórka komunalne i jak często czyszczona jest kanalizacja deszczowa na podwórkach i czy w ogóle jest ona czyszczona. Dodała, że z jej obserwacji wynika, że nie jest to robione.

Wiceprezes Czesław Tatarski odpowiedział, że podwórka zgodnie ze specyfikacją sprzątane są minimum raz w tygodniu. Natomiast czyszczenie kanalizacji odpływowej nie jest w zakresie umowy. Z umowy wynika tylko obowiązek wykonywania czynności zapobiegających zasypywaniu studzienek.

Radny Andrzej Woźniak zapytał, czy prawdą jest, że PUK wydzierżawił śmietnisko na okres 30 lat.

Wiceprezes Czesław Tatarski odpowiedział, że wysypisko zostało poddzierżawione, za zgodą miasta, na okres obowiązywania umowy jaką PUK ma z miastem czyli do końca 2014 r.

Radny Andrzej Woźniak powiedział skoro wysypisko zostało wydzierżawione tylko do 2014 r., to gdzie w przyszłości PUK będzie składał śmieci.

Wiceprezes Czesław Tatarski odpowiedział, że składowisko zostało poddzierżawione spółce ZUO International i nadal będzie funkcjonowało. Stwierdził, że z tego co się orientuje, odbędzie się przetarg na odbiór odpadów, którym PUK jest zainteresowany. Natomiast kwestia utylizacji tych odpadów jest sprawą późniejszą. Dodał, że nie wie w jakiej to będzie zrobione formie. Jeżeli to będzie na odbiór odpadów, to PUK będzie startował w gronie zapewne kilkunastu firm, które będą chętne do wykonywania tej usługi.

Radny Andrzej Woźniak stwierdził, że wynika z tego, że jeżeli PUK wygra przetarg w gminach powiatu słubickiego i na zewnątrz, to firma, która poddzierżawia składowisko wystawi taką stawkę, że opłaty za śmieci znów pójdą w górę.

Wiceprezes Czesław Tatarski wyjaśnił, że jest w posiadaniu cennika i wie jaka stawka będzie obowiązywała na składowisku. Dodał, że nie wie co się stanie później, na dzień dzisiejszy stawki nie są wyższe niż były.

Radny Andrzej Woźniak wyraził obawy mieszkańców gminy, że firma która poddierżawia wysypisko, przyjechała zarobić duże pieniądze.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zaapelował o nieprowadzenie dialogu.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz przypomniał radnemu Woźniakowi, że w ubiegłym roku wraz z radnymi bardzo długo dyskutował na temat gospodarki śmieciowej. Stąd wiadomym powinno być radnemu, że istnieje Wojewódzki Program Gospodarki Odpadami, według którego gminy nie mogą mieć własnych wysypisk śmieci. Zgodnie z założeniami programu gminy będą dostarczać śmieci do regionalnej instalacji oczyszczania. Nasza gmina została przyporządkowana do Długoszyna i tam będą trafiały nasze śmieci, o ile do lipca nic się nie zmieni. Dodał, że Kunowice będą tylko miejscem składowania czy też przeładunku. Wobec firmy ZUO International zobowiązania podjęte zostały w 2009 r. Ówczesny burmistrz doprowadził do zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Firma nabyła na tej podstawie nieruchomości od RSP - 32 ha, na których buduje regionalną instalację oczyszczania. Jest to dla nas dobra wiadomość, że nie będziemy musieli wozić śmieci do Długoszyna. W myśl założeń programu śmieci komunalne mają być wywożone do Długoszyna, a odpady organiczne do Gorzowa. Stwierdził, że skoro w 2009 r. zapadła decyzja, aby do Kunowic weszła prywatna firma, to dobrze byłoby, aby firma zdążyła do lipca. Wówczas odpady z naszego terenu nie musiałyby być wożone daleko, co obniżyłoby koszty. Poinformował, że przetarg będzie ogłoszony na 3 lub 5 lat, firma, która wygra przetarg na prowadzenie gospodarki śmieciowej, będzie musiała zapewnić stałą cenę. Dodał, że nie wiemy na dziś jaka będzie opłata marszałkowska. Obecnie wynosi ona 115 zł za tonę, co daje 360 tys. zł rocznie. Poprosił wszystkich, aby dokładnie przeczytali ustawę, po to by nie snuć insynuacji dotyczących cen. Powtórzył, że przetarg będzie na długi okres czasu. Nasze wysypisko zgodnie z normami i informacjami Urzędu Marszałkowskiego, powinno być zamknięte w 2010 r. Aby ustrzec się przed tym, że gmina musi wydać między 5-6 mln zł na rekultywację wysypiska, należy je sprzedać. Dodał, że trzeba wywiązać się z porozumienia zawartego w 2009 r. (z firmą zawarto umowę dzierżawy). Firma ta za swoje pieniądze doprowadzi to wysypisko do rekultywacji. Podkreślił, że będzie dążył do tego, aby wysypisko sprzedać.

Radna Krystyna Skubisz poprosiła prezesa o:

- a) wyjaśnienie ostatnich podwyżek cen za śmieci, z którymi radni nie mają nic wspólnego,
- b) potwierdzenia prawdziwości informacji, z których wynika, że ok. 50-60 % mieszkańców wsi nie ma podpisanych umów na wywóz śmieci,
- c) poinformowanie jaki dokument mieszkańcy mają dołączyć do deklaracji śmieciowej, jeżeli zagubili umowę zawartą z PUK, a PUK nie chce wydać kserokopii.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że pytanie trzecie dotyczy spraw gminy i poprosił o odpowiedź burmistrza.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że jest obowiązek złożenia deklaracji do 31 marca. Stwierdził, że deklaracja nie jest trudna do wypełnienia. W dalszej części burmistrz przedstawił jakie dane należy podać w deklaracji, podkreślił, że składa się ją tylko raz. Zaproponował pomoc urzędników przy wypełnianiu deklaracji. Poinformował również, że pracownicy urzędu pomagają w wypełnianiu deklaracji podczas organizowanych zebrań wiejskich. Odnośnie załączników do deklaracji powiedział, że prosimy o 2 załączniki, które wynikają z art. 12 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, który mówi o tym, że osoba składająca deklarację ma obowiązek przedstawić dokument potwierdzający zawartą umowę oraz fakturę potwierdzającą opłaty za wodę. Stwierdził, że wie, iż może być kłopot z odnalezieniem starych umów, dlatego zwracając się do wszystkich osób, które się nad tym zastanawiają powiedział, że nie trzeba składać wraz z deklaracją umowy na śmieci z PUK, wystarczy ostatnia faktura za śmieci i ostatnia faktura za wodę. Dokumenty te potwierdzają, że określone osoby posiadają zawarte umowy, bo ZUWS ani PUK nie wystawia faktury, jeżeli nie ma zawartej umowy. Burmistrz kontynuując wypowiedź poinformował, że w przypadku wątpliwości, co do treści złożonej deklaracji, osoby je składające będą proszone o ich wyjaśnienie. Dodał, że największym problemem przy składaniu deklaracji jest konieczność rozwiązania umowy z PUK, ponieważ złożenie deklaracji nie jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy z PUK. Zgodnie z Kodeksem cywilnym, każda z osób która zawarła umowę z przedsiębiorstwem, z nim powinna ją rozwiązać. Poinformował, że podejmowane są próby znalezienia uniwersalnego rozwiązania tego problemu. Jak do tej pory takiego rozwiązania nie udało się znaleźć.

Ad. pyt. b) radnej Skubisz

Wiceprezes Tatarski powiedział, że na terenach wiejskich PUK obsługuje 700 nieruchomości. Nie potrafi jednak powiedzieć jaki to stanowi % ogólnej liczby nieruchomości ponieważ jej nie zna.

Ad. pyt. a) radnej Skubisz

Wiceprezes powiedział, że wzrost stawki nie jest przez niego traktowany jak podwyżka, tylko jak regulacja. Głównym jej powodem była konieczność zachowania równowagi pomiędzy kosztami, a przychodami. Podwyżka wynosi 2,70 zł + VAT.

Na decyzję w tej sprawie wpłynęły 3 czynniki:

- zaprzestanie administrowania składowiskiem odpadów komunalnych z dniem 1 kwietnia, co spowodowało zmianę warunków prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwo,
- zmniejszenie o ponad 500 osób mieszkańców wspólnot mieszkaniowych,
- powadzenie waloryzacji dotychczasowych umów na zasadzie wskaźnika wzrostu cen towarów i usług, co nie pokrywało się z faktycznym wzrostem cen.

Radny Czesław Dzierniejko zapytał komu i ile sponsoruje firma w ciągu roku.

Wiceprezes Tatarski odpowiedział, że wspomagane są organizacje tylko z terenu gminy. Sponsorowany jest WOPR, ZAMK poprzez dzierżawę pomieszczeń po dobrych stawkach. Wsparcie innych jednostek wynosi jednorazowo ok. 300-500 zł.



Prezes Słubickiego Centrum Wspierania Inwestycji Tomasz Stupienko przedstawiając informacje na temat powstania i działalności spółki powiedział, że pod koniec 2011 r. ze sprzedaży ZEC pozyskano środki, za które spółka ZEC zakupiła nieruchomość przy ul. Konstytucji 3 Maja. Przypomniał, że na funkcję prezesa został powołany z dniem 1 maja 2012 r. i od razu otrzymał zadanie rozliczenia i zakończenia do końca maja 2012 r. projektu SEMS. Jednocześnie do końca maja miała odbyć się Rada Nadzorcza i Zgromadzenie Wspólnika, gdzie podjęto decyzję o zmianie formy przedsiębiorstwa, dokonano zmiany nazwy spółki i jej przedmiotu działania. Nastąpiło to dopiero wówczas z powodu konieczności rozliczenia przez spółkę ZEC projektu SEMS. Jednocześnie prowadzono prace związane z zagospodarowaniem terenu po byłej Straży Granicznej (konserwator, pozwolenie na rozbiórkę, wystąpienie o warunki zabudowy). Ponadto czyniono starania dotyczące pozyskania inwestora, które zakończyły się zawarciem aktu notarialnego pod koniec listopada 2012 r. Dodał, że jego znalezienie z powodu trwającego kryzysu nie było łatwe.

Ustosunkowując się do pytania radnego Dzierniejki powiedział, że SCWI nie sponsoruje lecz podpisało roczną umowę marketingową ze Stalą Gorzów, która daje dla miasta następujące korzyści:

- reklamę i promocję spółki i miasta, poprzez miejsca na banerach i koziółkach oraz transmisje telewizyjne,
- kontakty z inwestorami,
- promocję tego sportu wśród naszej młodzieży.

Poinformował, że m. in. na 1 kwietnia 2013 r. zaplanowany został wyjazd podopiecznych placówki opiekuńczo - wychowawczej „Nasza Chata” z Cybinki na mecz. W dalszej perspektywie planuje się zabieranie na mecze słubickiej młodzieży szkolnej.

Dodał, że spółka zapłaciła za pakiet 15 tys. zł za rok, co jego zdaniem nie stanowi dużej kwoty.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zapytał czy są już jakieś efekty tej reklamy.

Prezes spółki Tomasz Stupienko odpowiedział, że efekty są widoczne – firma z Gorzowa zakupiła teren po byłej Straży Granicznej. Dodał, że SCWI wspiera także lokalny sport m. in. objęła opieką zawodniczkę LKS Słubice Sofię Ennaoui, która zdobyła tytuł mistrzyni Polski w biegach przełajowych na dystansie 6 km na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy. Natomiast 25 marca reprezentantka ta pojedzie na przełajowe mistrzostwa świata, gdzie będzie reprezentowała LKS Słubice i promowała na koszulce Słubice oraz spółkę SCWI.

Radny Jakub Piosik poprosił o uszczegółowienie kwoty umowy marketingowej. Zapytał, czy wynosi ona 15 tys. zł netto, czy brutto.

Prezes Tomasz Stupienko odpowiedział, że 15 tys. zł netto.

Radny Jakub Piosik stwierdził, że 23 % VAT trzeba doliczyć.

Prezes Tomasz Stupienko odpowiedział, że niekoniecznie bo ten VAT będzie zwrócony.

Radny Jakub Piosik podsumował, że jednak pieniądze na sponsoring idą. I zapytał czy to jest za darmo.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poprosił o nieprowadzenie dyskusji tylko o zadawanie pytań lub wyrażanie swojego zdania.

Radny Jakub Piosik powiedział - 15 tys. zł netto, czyli jednak pieniądze publiczne zostały na ten cel wydatkowane. Dodał, że jest to stwierdzenie, bo na początku usłyszał, że to nic nie kosztuje, później padła kwota 15 tys. zł, dlatego pyta czy te 15 tys. zł zostało wydane. Stwierdził, że na początku wypowiedzi prezes powiedział, że to nic nie kosztuje.

Prezes Tomasz Stupienko odpowiedział, iż nie pamięta, aby powiedział, że to nic nie kosztuje. Bo w tych czasach jest tak, że zawsze kosztuje. Dodał, że powiedział jakie są możliwości.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz uporządkował dyskusje stwierdzając, że reklama jest kupiona na określonych zasadach.

Radny Jakub Piosik podziękował mówiąc, że ta informacja mu wystarczy. Wyraził nadzieję, że zostanie to zapisane w protokole.

Radna Krystyna Kiba wróciła do kwoty 15 tys. zł pytając, czy to było w roku 2012, czy w tym. Bo jak pamięta na poprzedniej sesji zostało powiedziane, że w 2012 r. firma nie dawała tych 15 tys., a teraz się okazuje, że dała. Dlatego chce uściślić, czy było to w roku 2012, w roku 2013.

Formułując dalsze pytania radna stwierdziła, że jeżeli chodzi o SCWI to wszystko rozumie do 26 listopada 2012 r. Tereny zostały sprzedane, pieniądze wzięte. Nawiązując do sprawozdania radna powiedziała, że nie wynika z niego gdzie pieniądze te zostały przekazane. Jakie działania konkretne na rzecz gminy podjęte. Jakie zadania obecnie po sprzedaniu terenu ma firma. Stwierdziła, że firma nie ma już nic do sprzedanych terenów.

Odpowiadając na pytanie pierwsze prezes Tomasz Stupienko powiedział, że kwota została zapłacona w roku 2013 za rok 2013. Dlatego nie wie skąd informacja dotycząca zeszłego roku.

Ustosunkowując się do pytania drugiego prezes powiedział, że nie jest problemem, aby Urząd Miejski wystawił teren na przetarg i uzyskał jakąś kwotę w pierwszym drugim bądź trzecim przetargu, odpowiednio mniejszą. Po to jest ta spółka, żeby przejąć teren, który jest kiepsko sprzedać, bądź zagospodarować w odpowiedni sposób, porobić wszelkie formalności i sprzedać go z zyskiem. Tak jak to miało miejsce teraz. Zwrócił uwagę, że nieruchomości stała 3 lata i niszczała.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz przerwał wypowiedź prezesa i przypomniał, że radna zadała pytanie dotyczące tego co dalej spółka będzie robić.

Prezes Tomasz Stupienko powiedział:

„W momencie kiedy dochodziło do sytuacji, czy ma być dalej spółka pod inną nazwą i zajmować się czymś innym. Zadano sobie pytanie, czy wchodziłoby w grę tylko to.

Oczywiście, że nie. Bowiem władze miasta Słubice podjęły wcześniej decyzję, że będą starały się o zakup terminala w Świecku. Ta spółka została po to przygotowana. Tutaj nie chcę o tym mówić, bo od tego jest burmistrz, który być może o tym fakcie powie. Dodatkowo to, że tutaj było trochę w cieniu tego wszystkiego, bo terminal do tej pory jest sprawą niewyjaśnioną, trwały postępowania, które zakończą ten temat terenu. Jednocześnie trwają dodatkowo inne inwestycje, o których oczywiście z wiadomych względów nie mogę powiedzieć, bo jest to objęte tajemnicą spółki. Jeżeli one zostaną zakończone to będą państwo poinformowani.”

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że chciałby przedstawić jaka była idea powstania spółki i czego od niej oczekuje. Poinformował, że kiedy prezesem ZEC był jeszcze p. Jacek Kostrzewski celem spółki było doprowadzenie do końca projektu SEMS, aby nie oddawać pieniędzy z tytułu projektu. Idea utworzenia SCWI narodziła się wówczas, gdy okazało się, że gmina ma szansę na zakup terminala. Dodał, że wiedział, że w spółce są pieniądze ze sprzedaży udziałów w ZEC i mógł wtedy podjąć decyzję o likwidacji spółki, po to aby przejąć te pieniądze. Wiedząc o możliwości zakupu terminala, postanowił zamrozić kwotę z przeznaczeniem na ratowanie majątku znajdującego się na terminalu, który do dalszego funkcjonowania wymaga wielu inwestycji. Jego zdaniem spółka zadziałała w sposób właściwy, przygotowała wszystkie dokumenty, wyszła z określonym towarem i na dzień dzisiejszy została sprzedana nieruchomości, gdzie powstanie ponad 120 mieszkań. Stwierdził, że to powinno być dla zebranych jasne. Poinformował, że na dziś spółka dostała od niego polecenie realizacji 2 kolejnych przedsięwzięć, konkurencyjnych dla innych deweloperów, dlatego na razie nie chce o tym mówić. Natomiast w dalszym ciągu oczekuje na decyzję, co stanie się z terminalem. Jeżeli gminie uda się go nabyć, to pieniądze spółki, która będzie zajmowała się głównie terminalem, zostaną na nim zainwestowane. Na dzień dzisiejszy zobowiązał spółkę do realizacji innych inwestycji, aby spółka spróbowała się samofinansować. W tej chwili w spółce pracują 2 osoby, prezes i księgowa, jest również Rada Nadzorcza. Dodał, że zamierza czekać do rozstrzygnięcia sprawy z terminalem. Jeżeli okaże się, że w międzyczasie któreś z zadań statutowych, lub tych, które polecił spółce do realizacji nie zostaną wykonane, albo nie otrzymamy terminala, wtedy może się okazać bezzasadne istnienie spółki, wówczas będzie gotów na jej rozwiązanie. Na dzień dzisiejszy spółka i pieniądze potrzebne mu są po to, żeby bez udziału budżetu gminy, można było zagospodarować terminal. Poprosił o zrozumienie w kwestii prowadzonych przez spółkę inwestycji. Zapewnił, że pilnuje prezesa, aby prowadził przedsięwzięcia zgodnie jego życzeniem. Zapewnił, że jeżeli okażą się one sukcesem, radni dowiedzą się o tym pierwsi. Jeżeli natomiast okaże się, że terminal nie będzie w rękach gminy, wtedy wspólnie z radnymi podejmie decyzję co robić dalej.

Potwierdził, że zapłacono kwotę 15 tys. zł, bo trudno liczyć na to żebyśmy wywiesili baner na stadionie w Słubicach i dostrzegł go inwestor, który do nas przyjdzie. W XXI wieku normalnie działająca firma szuka inwestorów i spółka ma tego efekt w postaci sprzedaży terenu inwestorowi z Gorzowa. Dodał, że przy okazji skorzystamy, bo będziemy mieli bezpłatne bilety i reklamę wśród dużej ilości odbiorców. Stwierdził, że nie zamierza dopuszczać do wydawania pozyskanych przez spółkę pieniędzy oraz, że celem spółki jest samofinansowanie. Podkreślił, że chciałby, aby radni wiedzieli, że od momentu nabycia terenu po strażnicy do dnia sprzedaży, spółka płaciła podatek od nieruchomości w kwocie ok. 6 tys. zł miesięcznie, który trafiał do gminy, co spowodowało, że zmniejszyła się kwota uzyskana ze sprzedaż terenu. Zobowiązał

się do informowania radnych o wynikach działania spółki m in. poprzez prezentacje sprawozdań, o które prosił radny Piosik. Zauważył, że po 3 latach bezskutecznych prób sprzedaży nieruchomości, których cena spadła do 1 mln. 200 tys. zł, prezes sprzedał nieruchomość z dużym zyskiem, ponieważ dopasował ofertę do oczekiwań inwestora. Dodał, że dzięki tej transakcji uzyskamy duże pieniądze nie tylko ze sprzedaży nieruchomości, ale również z przyszłych podatków.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że gmina sprzedała teren spółce ZEC. Spółka ZEC opakowała teren i sprzedała go spółce inwestycyjnej. W związku z tym zapytała, ile zarobiono na tej transakcji.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że:

„Łączna inwestycja jeżeli chodzi o ZEC, to była inwestycja w wysokości 11 mln zł. Tyle zainwestuje firma SEC w Słubicach, jeżeli chodzi o system ciepłowniczy. Za ZEC wpłynęła kwota 4,5 mln zł i 500 tys. trafiło do spółki, czyli 6 mln jest przeznaczone na inwestycje ciepłownicze w naszym mieście.”

Ocecił, że jest to bardzo korzystna inwestycja. Dodał, że realnie w gotówce wpłynęła kwota 4,5 mln zł. W roku 2011 gmina musiała natychmiast oddać bankom 11 mln zł, aby nie było komisarza. Wtedy wymyślił, aby ZEC kupił od gminy budynki po Straży Granicznej za 4,5 mln zł i całą kwotę oddał bankom za długi z lat poprzednich. W ten sposób zarobiliśmy 4,5 mln zł.

Po tej transakcji spółka miała teren wyceniony na 1 mln 200 tys. zł, z którym trzeba było coś zrobić. Zauważył, że chętnych nie było, ponieważ wszyscy boją się podatków, które trzeba zapłacić, a nikt nie miał pomysłu, co z tym zrobić. Wydał wówczas polecenie prezesowi, aby przygotował całą nieruchomość pod mieszkalnictwo. Przygotowana nieruchomość została wystawiona przez prezesa na przetarg. Prezes, zwrócił się do kilkudziesięciu deweloperów, umieszczając jednocześnie ogłoszenia o przetargu gazetach i w Internecie. Nieruchomość została sprzedana za kwotę 4 mln 40 tys. zł. Gmina, która jest 100 % udziałowcem spółki zarobiła na tej nieruchomości ponad 9 mln zł. Ocecił, że jest to bardzo dobra sytuacja i dodał, że 4 mln, które zostaną w kasie spółki, są potrzebne nie tylko na jej statutową działalność, ale również na działalność związaną z administrowaniem i inwestycjami na terminalu. Jeżeli tak się nie stanie, w 2014 r. zostaną podjęte decyzje co dalej ze spółką.

Radna Krystyna Baczyńska powiedziała, że ponad 4 mln zł wpłynęło ze spółki do kasy gminy. Potem spółka sprzedała ten sam teren za mniejszą kwotę. Stwierdziła, że według jej matematycznego myślenia jesteśmy do tyłu.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że do kasy miasta wpłynęło 4,5 mln, które oddaliśmy bankom. W międzyczasie spółka musiała zapłacić podatki przez ponad rok czasu po 6 tys. miesięcznie. Musiała płacić bieżące rachunki za ochronę prąd itd. W tym czasie musiała wydać pieniądze na przygotowanie dokumentacji. Stwierdził, że nie straciliśmy na tym tylko zyskaliśmy, bo trafiło do kasy spółki 4 mln 40 tys. zł + VAT. To nie jest żadna strata, bo spółka wszystkie pieniądze nam oddała w formie podatku, a te pieniądze były nam potrzebne. Nie chciał tego zrobić inwestor prywatny, dlatego zrobiła to spółka. Jest to tylko i wyłącznie wartość dodana, bo spółka w 100% jest własnością gminy i wszystko jest w dyspozycji gminy. Zwracając

się do radnego Piosika stwierdził, że radny będzie bardzo zadowolony ponieważ wynik finansowy jest pozytywny.

Radny Juliusz Żwirek powiedział, że niepotrzebnie bez przygotowania wchodzimy z tematem na sesję. Mamy informacje jakie mamy. Po oczach kolegów widzi to samo zdumienie co u siebie. Dlatego zaproponował, aby zrezygnować z dalszej dyskusji w dniu dzisiejszym i spotkać się w gronie rady z prezesem, w celu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że miał podobną propozycję, jednak radni chcieli zadawać pytania dziś, dlatego to kontynuujemy.

Radny Ryszard Potorski powiedział, że nadal nie widzi tego rachunku ekonomicznego, który wskazywałby na duży zysk ze sprzedaży terenu deweloperowi. Dodał, że jeżeli wrócimy do źródeł w 2011 r. gmina miała przedsiębiorstwo ZEC i teren byłej Straży Granicznej. Gdy udało się sprzedać udziały w ZEC pojawiła się gotówka na spłatę zobowiązań bankowych. Dodał, że nie rozumie podwójnie liczonych pieniędzy przez burmistrza. Bo jeżeli kupiła spółka teren od gminy za 4,5 mln, a sprzedała za 4mln. 40 tys., to nie ma zysku tylko strata. Do tego należy doliczyć jeszcze koszty funkcjonowania spółki, koszty przekształcenia i przygotowania terenu do sprzedaży. Dodał, że nie wie kto ponosi koszty trwających obecnie prac, koszty rozbiórki, czy koszty przygotowania dokumentacji i procedur. Zwracając się do burmistrza powiedział, że były jakieś uwarunkowania, które skłoniły w tamtym momencie burmistrza do podjęcia takich, a nie innych decyzji i gdyby burmistrz dokładnie wytłumaczył o co chodziło, to może radni by to zrozumieli. Stwierdził, że odwołując się tylko do matematyki nie da się tego wytłumaczyć, bo jak zauważyła radna Baczyńska w słupkach arytmetycznych nie znajdziemy równowagi.

Radny Jarosław Sadowski zaapelował do prezesa SCWI, aby pomógł ożywić lokalne środowiska sportowe.

Radny Jakub Piosik poprosił burmistrza o pisemną informację na temat przepływów finansowych pomiędzy spółkami, bo nie wynika to z informacji zamieszczonych w materiałach sesyjnych. A prezesa SCWI poprosił o zabranie radnego Woźniaka na żużel, razem z dziećmi z placówki opiekuńczo wychowawczej.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że zgodnie z propozycją radnego Żwirka, radni spotkają się raz jeszcze w tej sprawie. Stwierdził, że fakty zostały dziś podane. Pozostaje teraz tylko ocena, a każdy ma prawo mieć różne interpretacje.

Prezes Tomasz Stupienko nawiązując do sugestii radnego Sadowskiego powiedział, że od tygodnia trwają rozmowy z prezesem Polonii w sprawie pomocy. Zaprosił radnego Woźniaka na wyjazd do Gorzowa w drugi dzień świąt z podopiecznymi placówki "Nasza Chata".

Radny Andrzej Woźniak podziękował za zaproszenie mówiąc, że jest fanem Zielonej Góry, a nie Stali Gorzów. Nawiązując do sprawozdania SCWI z działalności powiedział, że jest ono dowodem na lekceważenie radnych. Zapytał dlaczego Marek



Rusakiewicz został odwołany z prezesa spółki i gdzie jest siedziba spółki, skoro jej majątek został sprzedany.

Prezes Tomasz Stupienko odnosząc się do sprawozdania powiedział, że żadne przepisy nie regulują formy w jakiej ma być sporządzone sprawozdanie dla radnych. Poinformował, że do końca czerwca, stosownie do wymogów Kodeksu handlowego przygotuje i przedłoży Zgromadzeniu Wspólnika sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności spółki. Dodał, że przedłożone radnym sprawozdanie nie jest zbyt obszerne, ponieważ wiedział, że będą pytania i wolał na nie odpowiedzieć osobiście. Odnośnie siedziby spółki powiedział, że obecnie znajduje się ona w wynajmowanym pomieszczeniu na terenie SOSiR.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz odpowiadając na pytanie radnego Woźniaka, dotyczące odwołania prezesa Marka Rusakiewicza powiedział, że powodem odwołania było to, że prezes nie złożył oświadczenia majątkowego w terminie 30 dni od objęcia stanowiska.

Odnośnie wątpliwości co do rachunku ekonomicznego, zgłoszonych przez radnego Potorskiego burmistrz powiedział, że strażnica została wyceniona na kwotę 1 mln 250 tys. zł i była sześciokrotnie wystawiana na sprzedaż, bez żadnego skutku. Jedyłą propozycję kupna za 250 tys. złożył słubicki przedsiębiorca. Ostatecznie strażnica została sprzedana za kwotę 4 mln 40 tys. zł.

Prezes Tomasz Stupienko uzupełnił wypowiedź burmistrza mówiąc, że spółka sprzedała teren za 4 mln 310 tys. zł.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz odebrał głos prezesowi mówiąc, że po raz kolejny powtarzane są te same dane. Stwierdził, że fakty są faktami, a każdy ma prawo do swojego zdania. Przypomniał, że zapadła decyzja o spotkaniu radnych, burmistrza i prezesa w sprawie SCWI.

Głos zabrał Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz stwierdzając, że chciałby przerwać dyskusję na ten temat z powodu tego, że jest ona ukierunkowana. Dodał, że nie chciałby, aby mieszkańcy zrozumieli, że burmistrz narusza prawo. Poinformował, że spółka podlegała czterokrotnie różnym kontrolom, od kontroli skarbowych, Regionalnej Izby Obrachunkowej, poprzez kontrole sprawozdań, które spółka składa. Poprosił, aby nie insynuowano mieszkańcom, że coś jest nie tak. Stwierdził, że jego działania są zgodne z prawem i prowadzone są w interesie gminy. Celem działań spółki jest terminal. Dodał, że jeżeli okaże się, że w bieżącej działalności nie będzie sukcesów i nie kupimy terminala, spółka zostanie zlikwidowana. Stwierdził, że nie jest jego winą, że od lutego 2012 r. nie ma decyzji w sprawie terminala. Oświadczył, że w działaniach dotyczących spółki nie ma drugiego dna. A spółka prowadzi działalność w sposób oszczędny. Zobowiązał się, że przyjmując sprawozdanie dokona kontroli. Sprawdzi jakie są wydatki, tak jak we wszystkich spółkach co roku to robi. Oceniał, że należy się cieszyć, że znalazł się inwestor, który przyczyni się do powstania pięknego osiedla Świerkowego w Słubicach.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że jego celem jest aby nie powtarzać wielokrotnie tych samych rzeczy, bo takie powtarzanie może spowodować galimatias u odbiorców.

Radny Andrzej Woźniak zapytał, kto dał zgodę na sponsorowanie Stali Gorzów.

Prezes Tomasz Stupienko odpowiedział, że jako prezes sam podjął taką decyzję.

Radny Andrzej Woźniak, powiedział, że z pewnych źródeł ma informacje, że spółka jest droga, a prezes dużo zarabia i te informacje powinny być w sprawozdaniu. Zapytał, kto wchodzi w skład Rady Nadzorczej spółki i jakie jest wynagrodzenie tych osób.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz polecił prezesowi wymienić skład Rady Nadzorczej spółki. Przewodniczący przypomniał, że pozostałe szczegółowe informacje, poruszane będą przez radnych, zgodnie z wnioskiem radnego Piosika, po okresie sprawozdawczym.

Prezes Tomasz Stupienko wymienił członków Rady Nadzorczej: Anna Leś-Hatys, Tomasz Prokopiuk i Monika Marek.

Prezes ZUWS Kazimierz Góra odpowiadając na pytanie radnego Dzierniejki powiedział, że spółka wspiera różne instytucje, stowarzyszenia, szkoły, kluby sportowe. Za cel stawia sobie dofinansowanie działalności młodzieży. Nie są dofinansowane żadne podmioty zewnętrzne. Spółka na ten cel w 2012 r. wydatkowała ok. 20 tys. zł.

O godzinie 16:30 salę obrad opuścił radny Juliusz Żwirek. Od tej chwili Rada Miejska obradowała w składzie 13 osobowym.

Prezes SOSiR Zbigniew Sawicki przedstawił prezentację, dotyczącą działalności spółki w 2012 r. Przypomniał swoje wystąpienie pod koniec 2011 r. na którym przedstawiał wizję dotyczącą funkcjonowania spółki. Stwierdził, że entuzjazmu nie stracił, ale przyznał, że życie weryfikuje pewne działania. Przypomniał, że przedstawiając wówczas swój plan zaznaczył, że jest to plan siedmioletni. A minimalny okres potrzebny do tego, aby spółka osiągnęła płynność finansową wynosi 2,5 roku. Powiedział, że po objęciu funkcji prezesa przez określony czas przeprowadzał wizję lokalną majątku. Analizował obowiązujące dokumenty organizacyjne. W dalszej części wypowiedzi prezes przedstawił różnice w funkcjonowaniu zakładu budżetowego i spółki prawa handlowego.

Powiedział również, że przeprowadzone przez niego analizy i oględziny wykazały, że w złym stanie jest hotel, basen i hala miejska. W 2012 r. częściowo udało mu się wyremontować hotel, wyremontował basen. Jednak jako prezes nie ma ochoty wydawać środków na remont hali sportowej, ponieważ jego zdaniem spółce potrzebna jest nowa hala. Obecnie funkcjonująca hala sportowa przynosi stratę ok. 100 tys. zł rocznie. Dodał, że spółka na starcie utraciła 2 źródła dochodu, z administrowania bazarem (160 tys. rocznie) i dzierżawy terenu pod pole golfowe (100 tys. rocznie).

Poinformował, że OSiR przez 8 lat nie inwestował, w związku z tym w spadku otrzymał stary samochód, stare wyposażenie kuchni i pralni.

O godzinie 16:50 na salę obrad powrócił radny Juliusz Żwirek. Od tej pory radni obradowali w składzie 14 osobowym.

Kontynuując prezentację prezes Zbigniew Sawicki poinformował, że w pierwszej kolejności opracował nową strukturę organizacyjną, w której wydzielił pion obsługi klienta oraz dział marketingu, sprzedaży i funduszy europejskich liczący obecnie 3 osoby, który dostał zadanie pozyskiwania klientów. Wprowadził nowy system płac (płaca zasadnicza + premia uznaniowa). Na tej operacji pracownicy nie stracili, jeżeli pracownik wykona zadania premiowe może tylko zyskać.

W 2012 r. zakupiono:

- nowy samochód, jest to samochód w leasingu na 3 lata,
- 4 komputery i 5 monitorów,
- szatkownicę,
- centralę telefoniczną.

Dodał, że wykonano częściowo remont hotelu, uszczelniono basen, zakupiono leżaki, słońca zjeżdżalnię. Obecnie realizowany jest remont pomieszczeń sanitarnych i biurowych. Poinformował, że pomimo złej infrastruktury przychody SOSiR-u w stosunku do OSiR-u wzrosły, a zmniejszyły się koszty, co jest zasługą całej załogi. Wzrosły tylko podatki i opłaty, które wynikają z odmiennych przepisów dla spółek w porównaniu z jednostkami budżetowymi. Oceniał, że obecnie koszty są na poziomie optymalnym, nie da się ich obniżyć, dlatego należy podejmować działania zwiększające przychody. Ponadto prezes poinformował, że w ubiegłym roku odbyło się 100 imprez sportowych, w których uczestniczyło 25 tys. osób. Dodał, że planuje zwiększenie przychodów poprzez:

- budowę pola do minigolfa – prace już się rozpoczęły, otwarcie planowane jest na dzień 1 maja br.,
- budowę „Akademii Golfa” – wyposażenie stanowić będą maszyny zajęte za długi od firmy Rajole,
- inwestycje w ludzi poprzez szkolenia z zakresu obsługi klienta, szkolenia w ramach środków z UE,
- komercyjne wykorzystanie terenów SOSiR- u,
- wydzierżawienie części strzelnicy sportowej,
- udostępnianie powierzchni reklamowych,
- sprzedaż nowych produktów i ofert na bazie istniejących (catering, imprezy okolicznościowe, koncerty na stadionie, odnowa biologiczna, siłownia, półkolonie, wynajem sceny i rowerów, wczasy kondycyjno-odchudzające, współpraca ze szkołą przetrwania, klubem żeglarskim.

Planowane inwestycje:

- termomodernizacja hotelu – rozbudowa, podniesienie standardu,
- przebudowa basenu w ramach projektu,
- rozszerzenie bieżni do 8 torów,
- budowa kortów na jednym z bocznych boisk,
- budowa parku linowego,
- budowa centrum rekreacyjno-sportowo-handlowego na skalę euroregionu (cel strategiczny na 7 letni okres).

Prezes poinformował, że spółka prowadziła będzie działania promujące zdrowy styl życia m. in. poprzez: wyznaczenie ścieżek zdrowia, bieganie na śniadanie z instruktorem, organizowanie imprez nazwanych „niedziela z SOSiR-em”. Ponadto podpisana została umowa partnerska z placówką „Nasza Chata”. Podopieczni tej placówki będą korzystali z obiektów sportowych, a starsze dzieci włączane będą do działań np. sędziowanie podczas zawodów.

Na pytanie radnego Dzierniejki, dotyczące sponsoringu, prezes odpowiedział, że SOSiR wspiera Anię Harkowską oraz miejscowe kluby i stowarzyszenia. Nie da się podać dokładnej kwoty wsparcia klubów i stowarzyszeń, ponieważ nie polega ono na wykładaniu pieniędzy, tylko na udostępnianiu obiektów i usług po obniżonych cenach. W przypadku np. klubów „Polonia” czy „Lubusz” stosowane są ceny poniżej 1/3 cen obowiązujących.

Radny Jakub Piosik podziękował, za otrzymane materiały (wypisy z KRS i umowy spółek) SOSiR i SCWI. Powiedział, że z dokumentów tych wynika, że możliwe są dopłaty do bieżącej działalności spółki, co przewiduje Kodeks spółek handlowych. Zapytał prezesa, kiedy spółka się usamodzielni i będzie funkcjonowała bez środków gminnych. Czy wystarczy 2,5 roku na funkcjonowanie samoistne?

Prezes Zbigniew Sawicki odpowiedział, że mówił o 2,5 roku, nie wiedząc o tym co w prezentacji określił jako wizja lokalna i krok w tył. Dodał, że nie chce się wycofywać i powiedział, że jak wszystko wypali to będzie to 2,5 roku. Jeżeli nie to będzie rok dłużej.

Radny Jarosław Sadowski zapytał, kiedy w planach inwestycyjnych prezes przewiduje budowę hali sportowej.

Prezes Zbigniew Sawicki odpowiedział, że jest to chyba pytanie do właściciela. Osobiście chciały mieć halę i to halę widowiskowo-sportową. Nie wyobraża sobie jednak, że SOSiR sam wybuduje halę, bez wsparcia miasta albo jakiegoś projektu.

Radny Andrzej Woźniak powiedział, że jest mu przykro, że usłyszał z ust prezesa dużo krytyki pod adresem poprzedników. Przypomniał ich działania, chociażby inwestycje na płycie głównej i widowni. Wyraził niezadowolenie z likwidacji przez prezesa skoczni przy basenie. Stwierdził, że rośnie zatrudnienie w spółce i przychodzą do pracy ludzie z urzędu. Zapytał, kto jest w Radzie Nadzorczej spółki i ile zarabiają poszczególne osoby. Dodał, że posiada informacje, że prezes otrzymuje duże wynagrodzenie.

O godzinie 17:32 salę obrad opuścił radny Jakub Piosik. Od tej chwili Rada obradowała w składzie 13 osobowym.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz polecił prezesowi wymienić skład Rady Nadzorczej spółki. Przypomniał, że o pozostałych szczegółowych rzeczach radni będą rozmawiali w okresie powakacyjnym.

Zbigniew Sawicki odpowiedział, że wieża została rozebrana przed objęciem przez niego funkcji prezesa. Stwierdził, że jeżeli radny myli się w tej kwestii, to myli się i w pozostałych rzeczach, bo żadna osoba pracująca wcześniej w urzędzie nie została przez niego zatrudniona. Wymienił członków Rady Nadzorczej: Kazimierz Góra, Radosław Kwiatkowski, Zygmunt Stoliński.

#### Punkt 11

Sprawozdanie z działalności organizacji pozarządowych i udzielonych dotacji z budżetu gminy w roku 2012.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że informacje na temat działalności organizacji pozarządowych i dotacji udzielonych z budżetu gminy w roku 2012 radni otrzymali na piśmie. Stwierdził, że zostaną one wykorzystane w dyskusji na temat sportu.

### Punkt 13

Informacja na temat turystyki w Gminie Słubice.

Joanna Pyrgiel przedstawiła, jak w załączonych materiałach, relację z działań w ramach projektów transgranicznych, które realizowane są na terenie gminy Słubice w zakresie turystyki.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że zapytania, wnioski i uwagi będą w części debatowej. Następnie za miesiąc lub dwa, po dokonaniu analizy przez Komisję Socjalną przedstawione zostaną różnego rodzaju wnioski, czy pomysły na działanie w kolejnych latach, w zakresie kultury fizycznej sportu oraz turystyki i rekreacji.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Odra dla turystów Andrzej Pilimon przedstawił informacje na temat stowarzyszenia oraz stan prac dotyczący obsługi ruchu turystycznego na rzece Odrze. Poinformował, że zgodnie z zamierzeniami na rzece Odrze pojawią się dwa statki Zefir i Laguna, pierwszy 31 maja, drugi 30 czerwca br. Stowarzyszenie będzie operatorem tych statków i zajmie się obsługą ruchu turystycznego. Stworzony zostanie plan rejsów w porozumieniu z burmistrzami gmin wchodzących w skład stowarzyszenia. Obiecał, że jeden statek pojawi się w Słubicach podczas obchodów Święta Hanzy.

Radna Krystyna Baczyńska zapytała, czy stowarzyszenie planuje ścieżki edukacyjne dla dzieci i młodzieży.

Prezes Andrzej Pilimon odpowiedział, że taka oferta edukacyjna będzie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że są wśród słubiczan znawcy Odry, którzy godzinami mogą o niej opowiadać.

Radny Andrzej Woźniak zapytał, czy w przyszłości planowane jest przedłużenie rejsu w dół rzeki w kierunku Szczecina.

Prezes Andrzej Pilimon odpowiedział, że tak, jeżeli będzie takie zapotrzebowanie. Dodał, że stowarzyszenie wsłuchuje się w oczekiwania członków i zachęcił do ich przedstawiania.

### Punkt 14, 15

Informacja na temat działalności klubów sportowych z terenu Gminy Słubice.

Debata na temat sportu, turystyki i rekreacji na terenie Gminy Słubice.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że prezes LKS „Lubusz” Zbigniew Faliński ze względów zdrowotnych opuścił salę. Dodał, że klub złożył pisemną



informację z działalności prowadzonej w 2012 r. Ponadto p. Chustecki przedstawi prezentację multimedialną. Przewodniczący poinformował, że prośby o przedstawienie informacji na temat działalności w roku 2012 wysłane zostały do ponad 20 stowarzyszeń. Załedwie połowa z nich przedłożyła Radzie Miejskiej sprawozdania z działalności, na co należy zwrócić uwagę podczas dyskusji.

O godzinie 18:10 salę obrad opuścił radny Andrzej Woźniak. Od tej chwili Rada obradowała w składzie 12 osobowym.

Ryszard Chustecki powiedział, że przedłożona radnym pisemna informacja pokazuje działalność klubu LKS „Lubusz” w roku 2012. Następnie przedstawił prezentację dotyczącą działalności klubu, jego sposobu funkcjonowania i osiągnięć w roku 2012. Na zakończenie p. Chustecki podziękował radnym za wsparcie klubu i wymienił jego sponsorów m.in. spółki gminne SCWI i ZUWŚ.

W imieniu stowarzyszenia „FSL Aktywni dla Powiatu” głos zabrał prezes zarządu Robert Tomczak, który przedstawił prezentację dotyczącą funkcjonowania stowarzyszenia. Podsumowując R. Tomczak powiedział, że w roku 2012 stowarzyszenie przeprowadziło 53 aktywności, w tym 40 zorganizowanych przez stowarzyszenie, co daje 1,3 imprezy na tydzień.

Zawnioskował, aby konkursy dla klubów i stowarzyszeń były organizowane przez gminę wcześniej, a środki były rzetelnie i prawidłowo rozdzielane i rozliczane. Ponadto zaproponował zorganizowanie osobnej debaty na temat sportu.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz podsumowując powiedział, że ze słów p. Tomczaka wynika, że debata jest potrzebna. Stwierdził, że radni nie tylko rozpatrują wnioski, ale chcą z mieszkańcami rozmawiać, aby widzieć ich problemy i propozycje, jakie działania podejmować, by było lepiej. Powtórzył, że wszystkie uwagi i spostrzeżenia będą wzięte pod uwagę i Komisja Sfery Socjalnej wystąpi z konkretnymi wnioskami, jakie działania podjąć, by było lepiej.

W imieniu UKS Polonia Słubice głos zabrał prezes Andrzej Martyniak. Powiedział, że w pisemnej informacji przedstawił działalność klubu. Podkreślił, że co roku klub otrzymuje coraz mniej środków samorządowych. Podziękował rodzicom, bo bez ich wsparcia klub nie funkcjonowałby. Dodał, że wszyscy w UKS pracują na zasadzie wolontariatu. Stwierdził, że szczególne podziękowania należą się również Łukaszowi Hein i Piotrowi Dmuchowskiemu, bez których nie byłoby UKS.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz poinformował, że pisemne sprawozdania z działalności złożyło Koło PZW nr 2 i Klub Szachowy „Odra”.

Rozpoczynając debatę Przewodniczący RM podzielił się swoimi spostrzeżeniami co do funkcjonowania sportu. Zaproponował rozważenie propozycji:

- powstania grup amatorskich,
- podjęcia uchwały na temat stypendiów i nagród,
- zatrudnienia animatorów obiektów sportowych, którzy prowadziliby zajęcia na tych obiektach w godzinach popołudniowych,
- wsparcia SKS-ów, prowadzonych w szkołach.

Radny Juliusz Żwirek nawiązując do sprawozdania z działalności organizacji pozarządowych i udzielonych dotacji z budżetu gminy w roku 2012 powiedział, że wsparcie burmistrza otrzymały 34 stowarzyszenia, z czego 6 złożyło sprawozdania. Zawniósł do burmistrza, aby przy rozdzielaniu środków zwrócił uwagę na aktywność stowarzyszeń. Zawniósł, aby znaleźć czas dla stowarzyszeń i z nimi porozmawiać, bo dzisiejsza debata, zorganizowana na sesji z obszernym programem, nie pozwoliła niektórym dotrzeć do tak późnych godzin. Dlatego w dalszej części wypowiedzi, na prośbę prezesa Koła Wędkarskiego nr 2 p. Płaczkowskiego, który nie mógł dłużej czekać, przedstawił działalność tego koła.

Radna Krystyna Kiba zaproponowała, aby w przyszłym roku sprawozdania rozdzielić tematycznie na poszczególne sesje. Oddzielnie: jednostki organizacyjne, spółki, organizacje pozarządowe. Pochwaliła działalność stowarzyszenia „FSL Aktywni dla Powiatu”.

Radna Krystyna Baczyńska odnośnie turystyki w gminie poinformowała, że 5 grudnia Słubice przystąpiły do stowarzyszenia turystycznego we Frankfurcie. Stwierdziła, że z tamtej strony mamy napływ różnego rodzaju produktów turystycznych. Zapytała czy istnieje możliwość, aby w ramach równowagi polsko-niemieckiej Gmina Słubice przystąpiła do Lubuskiej Organizacji Turystycznej. Stwierdziła, że wówczas promowanie i przenoszenie naszych propozycji na stronę niemiecką, byłoby mocniejsze i dawało pozycję równoprawnego partnera.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że z rozmów z p. prezes LOTur wie, że towarzystwo przyjmuje w swoje szeregi wszystkich chętnych. Do podejmowania działań w sprawie przynależności do tej organizacji, zniechęciły go wysokie składki, uzależnione od liczby mieszkańców. Stwierdził, że partnerem naszym jest organizacja frankfurcka, jesteśmy na razie jej członkiem wspierającym, ale będziemy dążyć, by być członkiem aktywnym, bo składka w organizacji niemieckiej wynosi 50% składki LOTur-u. Dodatkowo Niemcy bardzo aktywnie działają w naszą stronę. Natomiast LOTur skupiła się wokół Zielonej Góry, Łagowa, Lubniewic. Zwracając się do radnej Baczyńskiej powiedział, że na jej życzenie może podjąć rozmowy z LOTur-em. Wspomniał, że istnieją jeszcze możliwości związane z międzynarodowymi organizacjami turystycznymi, które zajmują się komercyjnie działalnością turystyczną. Zobowiązał się zrobić w tym kierunku coś więcej. Poinformował, że dzięki organizacji niemieckiej, będziemy mieli własne stoisko na stałe na lotnisku BBI w Berlinie. Nawiązując do wypowiedzi p. Tomczaka stwierdził, że gminie nie wolno finansować komercyjnych działań również sportowych. Możemy tylko promować działalność na rzecz dzieci, młodzieży i amatorskiego sportu. Gmina najwięcej pieniędzy przeznaczona na sport. MKS Polonia Słubice otrzymał 55 tys. zł, LKS Lubusz – 40 tys. zł, UKS Polonia – 10 tys. zł. Dodał, że inne organizacje otrzymują o wiele niższe wsparcie oraz, że żadna kwota nie jest zadawalająca dla organizacji pożytku publicznego. Odnośnie poruszanej przez p. Tomczaka sprawy późnego przyznawania dotacji (w marcu lub w kwietniu) powiedział, że jest to wina tylko i wyłącznie tych organizacji, które nie rozliczają się w terminie. Niektóre z nich nie rozliczyły się do dziś. Dodał, że zasada jest taka: „jeżeli nie zostanie rozliczona kwota 255 tys. z roku 2012, to nie będzie pieniędzy w wysokości 300 tys. na rok 2013.” Poinformował, że przed konkursem organizowane były spotkania z Urzędem Marszałkowskim, zachęcające organizacje pożytku publicznego do występowania

o fundusze unijne. Dodał, że nie jest mu wiadomym, aby jakaś organizacja ze Słubic wystąpiła o takie środki. Wszyscy wyciągają tylko ręce do gminy. Oświadczył, że w tym roku organizacje, które nie podchodzą do tematu poważnie, nie otrzymają środków. Burmistrz powiedział również, że na terenie gminy mamy 70 organizacji z tego 42 działają aktywnie, a 34 z nich w ubiegłym roku otrzymały dofinansowanie. Uzupełnił, że cechą każdej organizacji jest samodzielność i każda z nich powinna rozliczyć się sama, a nie oczekiwać, że ktoś to za nią zrobi. Podzielił stwierdzenia, które padły wcześniej, że należy promować te organizacje, które widać. Dodał, że aktywność widać również po przedstawionych radzie sprawozdaniach. Stwierdził, że gmina pomaga organizacjom nie tylko poprzez udzielanie dotacji. Płacą one symboliczne kwoty za wynajem lokali gminnych. Poinformował, że w ciągu roku organizacje występują o środki na konsumpcję, zakup różnych artykułów, czego burmistrz nie może robić, bo jest ściśle rozliczany i kontrolowany.

W dalszej części wypowiedzi burmistrz wyraził zadowolenie z pojawienia się w Słubicach nowych dyscyplin sportowych np. boks. Poinformował, że ich przedstawiciele proszą o wsparcie. Oświadczył, że gmina może tylko i wyłącznie dotować te grypy nie może ich jednak utrzymywać. Powiedział, że przyjmuje wniosek o inny podział środków. Wyraził zadowolenie z aktywności sportowej na terenie gminy.

Prezes SOSiR Zbigniew Sawicki powiedział, że popiera twarde rozliczanie stowarzyszeń i stawianie na jakość, a nie na ilość. Ponadto mając na uwadze diagnozę przeprowadzoną przez Ministerstwo Sportu, z której wynika, że dzieci i młodzież coraz częściej nie ćwiczą na lekcjach wychowania fizycznego, za zgodą i na wnioski rodziców, zaproponował podjęcie działań uświadamiających rodziców jak ważny dla rozwoju dziecka jest ruch i ćwiczenia fizyczne. Ponadto zaproponował powrót do SKS i utworzenie stanowiska trenera w szkole, który niekoniecznie musi być nauczycielem. Zdaniem prezesa, osoba ta wyłapywałaby talenty sportowe i dbała o ich rozwój. Podsumowując powiedział, że stadion w Słubicach poza czasem trwania imprez jest pusty, a chcieli, aby był pełny.

Sekretarz Gminy Katarzyna Mintus Trojan powiedziała, że takich stowarzyszeń jak FSL Aktywni dla Powiatu, które rozliczają się w terminie do 31 stycznia jest niewiele. Dodała, że osobiście przyjmowała rozliczenia i wie, że ich wyegzekwowanie wymagało to wielu próśb i ponagleń. Przyjmowanie tych rozliczeń zakończyło się dopiero na początku zeszłego tygodnia. Teraz przyjmuje je skarbnik i to nie wynika z faktu, że komuś nie chciało się tego robić, żeby je sprawdzić, tylko z tego, że sprawozdania nie są poprawione, tak jak powinny. Dodała, że organizacje pozarządowe nie rozumieją, że nie rozliczają w gminie całej działalności, a tylko dofinansowane zadanie. Gmina konsultowała z RIO, jak rozliczyć te organizacje. Efekt jest taki, że połowa rozliczeń jest przyjęta z uwagami. Zadała pytanie, czy tak być powinno. Stwierdziła, że w jej przekonaniu nie powinno tak być. Dodała jednak, że w przeciwnym wypadku w ogóle nie rozliczylibyśmy dotacji i nie ogłosili żadnych konkursów do tej pory. Podsumowała, że wina za późne ogłoszenie konkursów nie leży po stronie urzędu.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz powiedział, że cieszy się z tego co powiedział, prezes Sawicki. Przypomniał, że na zajęcia dodatkowe w oświacie wydajemy rocznie 84 tys. zł. Wśród tych zajęć są również zajęcia z wychowania fizycznego.

W przyszłym roku, o ile radni zgodzą się, kwota ta może być większa. Dodał, że zatrudniane są osoby, które zajmują się obsługą „Orlików”, bo taki jest wymóg projektu. Poinformował również, że nie można do pracy z młodzieżą w szkole zatrudniać osób, które nie są nauczycielami. Dodał, że sale w szkołach są wynajmowane przez różne kluby i grupy sportowe.

Radna Maria Skalniak powiedziała, że nie trzeba zatrudniać nowych osób do wyławiania talentów sportowych i dbania o nie. Stwierdziła, że takie osoby są w mieście i podała przykład pana Tomczaka. Zaproponowała, aby rozszerzyć kompetencje i przywileje dla osób, które są znane i działają w mieście.

Radny Jarosław Sadowski, nawiązując do tematu trenerów wspomnianych przez prezesa Sawickiego powiedział, że w praktyce zainteresowani wychwytywaniem talentów chodzą po szkołach i pozyskują osoby zdolne.

Radny Józef Grabowski powiedział, że do sportu szkolnego nie nawiązywaliśmy w debacie sportowej dlatego, że bołaczki sportu szkolnego wyjdą przy debacie oświatowej.

Prezes SOSiR Zbigniew Sawicki powiedział, że chciałby wrócić do tego co było. Pan Tomczak nie załatwi całej sprawy, bo chodzi o takie osoby, które by na co dzień pracowały. Uzupełnił, że nie chodzi o przypadkowe akcje, ale o stworzenie systemu, który „produkowałby” sportowców.

Prezes Andrzej Martyniak nawiązał do wypracowanego w 2004 r. schematu dotyczącego sportu w gminie zatwierdzonego porozumieniem dyrektorów szkół, które niestety z upływem lat przestało być realizowane.

Prezes Robert Tomczak, powiedział, że teraz jest tak, że ktoś kto wygrywa zawody powiatowe nie jeździ na zawody wyższego szczebla, bo nie ma pieniędzy. Podał przykład nauczyciela SP 1 J. Grabowskiego, który wygrał czterokrotnie zawody w grach zespołowych, a z powodu braku środków pojechał tylko na jedno. Stwierdził, że należy zastanowić się nad tym co zrobić, aby szkoły miały pieniądze na wyjazdy na zawody. Nawiązując do wypowiedzi burmistrza i p. sekretarz, dotyczących terminów przeprowadzania konkursów zapytał, dlaczego jego stowarzyszenie ma być poszkodowane z tego tytułu, że inni nie rozliczyli się w terminie. Poprosił o traktowanie wszystkich jedną miarą. Przypomniał, że dawanie ostatnich szans do rozliczenia funkcjonuje już od 7 lat. Dlatego zaproponował wprowadzenie drastycznych cięć w tym zakresie.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz zwracając się do burmistrza powiedział, że należy wziąć pod uwagę to co mówi p. Tomczak w kwestii terminu przeprowadzania konkursów. Ponieważ wiele imprez już się odbywa i konieczne są na to środki.

Radna Maria Skalniak powiedziała, że zdaniem p. Martyniaka wiele zależy od naszej woli. Stwierdziła, że jej zdaniem wszystko zależy od możliwości. Aby zbliżyć wolę do możliwości należy przeanalizować sprawozdania i ocenić je sprawiedliwie. Komisja ma czas na to, aby analizy takiej dokonać. Dodała, że uzupełnienia w tym zakresie

zostaną dokonane na debacie oświatowej. Dlatego zaproponowała zakończenie debaty, bo z powodu zmęczenia jest ona mało twórcza.

Przewodniczący RM Piotr Kiedrowicz powiedział, że jest wykonawcą woli radnych. Przypomniał słuszną uwagę radnego Kubika, że na komisjach nie ma pytań, a pojawiają się one na sesjach, w związku z tym sesje trwają bardzo długo. Dzisiejsza sesja przedłużyła się z związku z pojawieniem się wypowiedzi wykraczających poza merytorykę. Przewodniczący zamknął debatę.

#### Punkt 16

Międzysesyjne sprawozdanie z działalności Burmistrza Słubic, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Słubicach.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz udzielił odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

W sprawie wniosku radnej Krystyny Skubisz dotyczącego realizacji uchwały z 2.02.2011 r. dotyczącej parkingu przy bazarze powiedział, że w porozumieniu z prezesem Sławiakiem przygotuje pisemną odpowiedź. Natomiast w sprawie termomodernizacji budynków stwierdził, że zależy mu na tym, aby było ich jak najwięcej. Dodał, że inwestycje te połączone są zazwyczaj z remontami dachów. Przyczynia się to do coraz piękniejszego wyglądu miasta. Poinformował, że obecnie trwające termomodernizacje prowadzone są przez wspólnoty, gdzie gmina ma niewielki udział. Dodał, że przez długi okres czasu z powodów finansowych wzdrymał się przed przeznaczaniem środków na te cele. Obecnie stara się partycypować w kosztach, związanych z termomodernizacją w bardziej „nobiletowanych” miejscach. Tak samo będzie w roku 2013. Dodał, że problem, o którym chciała powiedzieć radna Skubisz dotyczy sposobu przeprowadzenia termomodernizacji i doboru firm. Stwierdził, że jest to tylko i wyłącznie w gestii wspólnot mieszkaniowych, które decydują, czy wybierają tańszą czy droższą firmę. Dodał, że gminę obowiązuje ustawa prawo zamówień publicznych i z tego powodu zawsze wybierana jest oferta najtańsza. A wiadomym jest, że nie zawsze to co najtańsze, jest najlepsze. Zobowiązał się do przedstawienia w porozumieniu z dyrektorem ZAMK wykazu wspólnot prowadzących termomodernizację. Zastrzegł jednak, że uczyni to pod warunkiem, że dyrektor ZAMK jest w posiadaniu informacji na ten temat.

W sprawie naprawy ulicy Rzepińskiej zgłoszonej przez radnego Jakuba Piosika burmistrz powiedział, że ulica ta będzie objęta remontem. Dodał, że powodem braku działań na drogach jest przedłużająca się zima. Gdy ona ustąpi, po rozstrzygnięciu przetargu, firmy przystąpią do prac remontowych. Poinformował, że zestawienie ulic przeznaczonych do remontu, znajduje się na stronach internetowych urzędu. Zobowiązał się do dostarczenia radnym wykazu ulic, które zostaną objęte naprawami.

Odnośnie wniosku radnej Krystyny Baczyńskiej burmistrz powiedział, że w sprawie doskonalenia zawodowego radna otrzyma pisemną informację. Natomiast odnośnie Święta Hanzy poinformował, że obchody jego planowane są na dni od 12 do 16 lipca. Dodał, że ma być to festiwal, który jest inicjatywą fundacji z Warszawy. Fundacja ta w porozumieniu z Radiem Z i TVP 2 chce zorganizować po stronie polskiej tygodniową imprezę. Burmistrz powiedział, że o ile wszystko się uda, planowany jest na zakończenie całodniowy pokaz, tego czym chwali się nasze miasto, zakończony dużym koncertem na stadionie. Występować będą artyści



z Polski i z Niemiec. Dodał, że taki sposób obchodów Święta Hanzy będzie nowością w Słubicach. Uzupełnił, że impreza ta planowana jest na wartość 1,5 mln zł, z czego nasz udział wynosił będzie 300 tys. zł. Dodał, że będą to pieniądze TVP 2, Radia Z, sponsorów i strony niemieckiej.

Odnosnie wniosku radnej Krystyny Skubisz dotyczącego informacji przedstawiającej szerzej zagadnienia, które poruszone zostały w sprawozdaniu ZAMK, w zakresie wydatków na remonty budowlane burmistrz powiedział, że poprosi, aby dyrektor ZAMK przygotował informacje, o które prosi radna.

Odnosząc się do informacji radnego Andrzeja Woźniaka dotyczącej wypowiedzi zastępcy burmistrza na spotkaniu z mieszkańcami w Lisowie, burmistrz powiedział, że na podstawie relacji osób uczestniczących w spotkaniu śmie wątpić, aby ktokolwiek został wprowadzony w błąd i abyśmy przekazywali informacje nieprawidłowe. Powiedział, że nie rozumie co to znaczy okłamywać kogokolwiek. Dodał, że rolą urzędników nie jest okłamywanie kogokolwiek. Na zakończenie wypowiedzi w tej sprawie, burmistrz poinformował o planowanych w najbliższym czasie zebraniach na wsiach.

W tym momencie Burmistrz nawiązał do stwierdzenia radnego Woźniaka, które padło w trakcie sesji: „Dlaczego są w Golicach kosze na śmieci, skoro są kontenery”. Powiedział, że nie rozumie pytania. Dodał, że skoro zakup i postawienie koszy było inicjatywą Rady Sołeckiej, to rada powinna się z niej wywiązywać i opróżniać kosze, wysypując ich zawartość do kontenerów obsługiwanych przez gminę.

#### Punkt 17

Bieżące sprawy Rady Miejskiej w Słubicach.

Brak bieżących spraw.

#### Punkt 18

Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słubicach o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Informacja przedstawiona została przez przewodniczącego w pkt 1.

#### Punkt 19

Zamknięcie XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Słubicach.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący RM o godzinie 20:00 zakończył obrady XXXVIII sesji Rady Miejskiej.